Nr. 229. Sobota 8 Października 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem“ za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała praktykantów cłowych: Macieja Markowicza i Władysława Tyszkowskiego asystentami cłowymi, a respicyenta c. k. straży skarbowej Wiktora Lewickiego poborcą cłowym.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała zarządcę magazynu cłowego Ferdynanda Gadomskiego starszym kontrolorem, starszego oficyała cłowego Gustawa Kadena zarządcą magazynu cłowego, kierownika zaś urzędu cłowego w Oświęcimiu Henryka Sienkiewicza starszym oficyałem cłowym przy głównym urzędzie cłowym w Krakowie, a kontrolora cłowego w Brodach Leona Srokowskiego zarządcą cłowym przy głównym urzędzie cłowym w Oświęcimiu.

C. k. Rada szkolna mianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Szymona Usckiego w Zdyni, Jana Kuryłłę w Uściu ruskiem, Leona Niemca w Szebniach, Hilarego Dobrzańskiego w Leśniowicach, Jana Rymara w Głogowie, Jana Wzołka w Frysztaku, Antoniego Rzeszodkę w Inwałdzie, Macieja Szpilkę w Ulanowie, Ludwika Pajora w Dąbrowej i Edwarda Motylewicza w Uhercach zapłatyńskich, dalej nauczycielami kierującymi stale szkołami filialnemi: Jana Dudiaka w Klimkowie i Jana Grabkowskiego w Korzennej, w końcu Józefę Smoluchowską rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Gorlicach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 października.

Pobieżny pogląd na stan reformy administracyjnej w sejmach z większością wiernokonstytucyjną wykazuje zupełną analogię między postępowaniem malkontentów sejmowych z taktyką malkontentów Rady państwa. Tu i tam przeważa jedna i ta sama dążność do wikłania sytuacyi, mnożenia trudności i hamowania wszelkiej dodatniej pracy, aby potem można powiedzieć przed światem, że zmiana systemu rządowego nie wyszła na korzyść spraw państwowych i krajowych. Gdyby przynajmniej malkontenci ograniczyli się do negacyi samej i do pogrzebania projektu rządowego tam, gdzie im większość głosów to umożliwia! Ale idą oni jeszcze dalej w swojej dążności negacyjnej, przyczyniają się jawnie i skrycie, wszelkiemi sposobami i wszelkiemi środkami do tego, aby sprowadzić na manowce autonomistów, którzy chcąc ustrzedz się od wszelkich posądzeń o zamiar naruszenia konstytucyi lub wywoływania napowrót dawnych sporów konstytucyjnych, znajdują się w trudnem położeniu i mają niejako ręce skrępowane. Opozycya wiernokonstytucyjna radaby ich popchnąć na drogę jak najśmielszych projektów i wygórowanych wymagań, aby potem powiedzieć, że system hr. Taaffego doprowadził do zamącenia pokoju konstytucyjnego.

Sejmom z większością wiernokonstytucyjną rząd mógłby w jednej chwili ułatwić zupełnie rozwiązanie trudnej kwestyi reformy administracyjnej. Potrzebuje on tylko wskazać wyraźnie, jakiej odpowiedzi oczekuje na postawione pytania, jakiej odpowiedzi życzy sobie i potrzebuje do wykonania dalszych zamiarów, a można iść o gruby zakład, że w krótkim czasie zapadną w niektórych sejmach, tam, gdzie malkontenci mają większość, uchwały wręcz przeciwnej treści. Opozycya bowiem powiedziała sobie stanowczo, że pierwszem i głównem hasłem jej postępowania musi być paraliżowanie na każdym kroku akcyi rządowej, aby doprowadzić jak najprędzej do upadku obecnego gabinetu. Sprawa reformy administracyjnej uważana jest przez opozycyę za punkt najdrażliwszy dla rządu, więc właśnie w tej sprawie negacyjna polityka wysila się na wywołanie jak największego zamięszania.

Jak tyle razy tak i teraz rachuba opozycyi musi doprowadzić do zawodu, bo opiera się na fikcyi. Ani forma ani treść przedłożenia rządowego o reformie administracyjnej nie uzasadnia opinii, że otrzymanie pewnej jednolitej odpowiedzi na pytania sejmom postawione, stanowi warunek bytu dla rządu i systemu obecnego. Można owszem powiedzieć, że już sama forma przedłożenia wykluczała z góry takie pojmowanie kwestyi. Rząd nie wymaga żadnego upoważnienia do działania w pewnym kierunku, lecz chce poznać opinię sejmów. Zaden rząd w Austryi nie może przypuścić, żeby w reprezentacyach tylu krajów koronnych z odrębnemi pod wielu względami stosunkami, odpowiedź wypaść mogła jednakowo w sprawie najgłębiej w te stosunki wnikającą. Natomiast pewną jest rzeczą, że jeżeli kto, to malkontenci wiernokonstytucyjni skompromitują się politycznie, jeżeli w negacyjnem zaślepieniu zbędą przedłożenie rządowe nic nie znaczącą lub ujemną odpowiedzią. Na nich bowiem głównie spada obowiązek sumiennego rozebrania i dokładnego załatwienia kwestyi. Nie autonomiści, lecz malkontenci wiernokonstytucyjni są twórcami dzisiejszych urządzeń administracyjnych, więc im więcej niż autonomistom zależeć powinno na poprawieniu tych urządzeń w myśl potrzeb powszechnie uznanych. Nie autonomiści, lecz wiernokonstytucyjni malkontenci podnieśli najpierw kwestyę reformy administracyjnej, a skoro zawsze się tem chełpili, więc teraz podwójnie są obowiązani korzystać ze sposobności i popchnąć sprawę o jeden krok naprzód.

Sprawy sejmowe.

Lwów, 7 października.

(=) Komisya bankowa szybko i dobrze rozwiązała główne swoje zadanie, uchwalając zasady, na których podstawie ma Wydział krajowy wypracować statut banku krajowego i wprowadzić go w życie. Projekt przekazany tej komisyi zyskał pod każdym względem na przerobieniu, jakiego doznał w komisyi. Przedostatnie posiedzenie zeszło całe na rozprawach o dwóch najtrudniejszych punktach, ktorych treść sięga po za zwykłe granice czynności komtuarowej. Zgoda była na to powszechna, że instytut założony przez kraj nie może poprzestać na tych czynnościach i na dziale hipotecznym. Gdyby do tak ciasnego zakresu miał być ograniczonym, to zachodziłoby pytanie, czy warto, żeby kraj taki zakład tworzył, gdy już kilka po-

PAN TADEUSZ

I.

Prawdziwe arcydzieła mają to do siebie, że się nigdy nie starzeją, że nieubłagany ząb czasu nietylko im nie zadaje dotkliwych ciosów i nie szczerbi ich skończonego organizmu, lecz na odwrót każdy niemal dziesiątek lat dodaje im wdzięku i krasy, odkrywa zdumionym oczom ludzkim nowe zalety i powaby, zachęca wdzięczną ludzkość do okazania w nowy sposób swego uwielbienia autorowi i jego nieśmiertelnemu dziełu. Sprawdza się to i na naszej niezrównanej epopei, którą poeta tak skromnie nazwał „historyą szlachecką.“

Pan Tadeusz nie należał nigdy do utworów, któreśmy z francuska czy z niemiecka „zapoznanymi“ nazywać zwykli. Narodziny jego witali zgromadzeni w Paryżu Polacy z uniesieniem i zachwytem — nad jego kolebką rozlegały się radosne głosy tryumfu i wesela, a dziś jeszcze niepodobna bez rozrzewnienia czytać zajmującego opowiadania Bohdana Zaleskiego, z którego widać, jak głęboką czcią i miłością otaczali ci ludzie i samego wielkiego poetę i powstający dopiero, najdoskonalszy płód jego Muzy. Przerzucając te karty, zdaje ci się, iż rzecz nie dzieje się w XIX wieku w starej Europie, że na około tej garstki biednych wygnańców nie „wre i huczy szalony Babilon“ — ale że to powieść z dawnych, patryarchalnych czasów, pełnych ewangielicznej wiary i prostoty, że jej sceną jakiś odległy świata zakątek, do którego nie przedarła się jeszcze nowoczesna cywilizacya, a z nią zepsucie, egoizm i zawiść....

Lubo jednak *Panu Tadeuszowi* nie brakło od początku gorącego, serdecznego uznania, nie wychodziło ono jednak po za sferę ogólnikowych admiracyj; naszym dopiero czasom pozostało dać słusznemu uwielbieniu odpowiedni, ściśle umotywowany wyraz, upowszechnić i spopularyzować poemat w kraju i za granicą przez tanie wydania, przez coraz liczniejsze przekłady i wreście przez godne przedmiotu illustracye. Dotąd mniej lub więcej znani artyści przenosili na papier lub płótno niektóre sytuacye i sceny z epopei; o ile nam przecież wiadomo, żadne z tych nielicznych zresztą malowideł nie wznosiło się do wysokości poematu, a biedna Zosia, karmiąca ptactwo domowe, padła już niejednokrotnie ofiarą domorosłych, zbyt poziomego lotu artystów....

Pierwszy dopiero Andriolli zdobył się na wielkie dzieło zillustrowania całego utworu i dokonał je z tą niespożytą energią, jaką w nim podziwiamy, bo zaledwieśmy odłożyli na bok prześliczne *Pamiętniki kwestarza*, a przed niemi *Starą baśń* i tyle innych prac mistrzowskiego ołówka, a już przychodzi nam witać JMć Pana Soplicę i jego otoczenie. Nie wolno nam obecnie wydawać ostatecznego wyroku, bo całość jeszcze nieskończona a najważniejsze momenta znajdujemy w ostatnich pieśniach; nie chcąc też występować ze zbyt pospiesznym sądem, milczeliśmy do tej pory, ale wydane pięć ksiąg dają już teraz podstawę do ocenienia, upoważniają do wypowiedzenia mniej więcej uzasadnionego już zdania. Opierając się na tych pięciu zeszytach, możemy powiedzieć, że niepospolity artysta wywiązał się zaszczytnie z trudnego zadania, bo pojmował je ze wszech miar poważnie i widocznie odbył w tym celu gruntowne studya, że zamiast się znużyć i wyczerpać poprzedniemi kreacyami, nabrał owszem nowych sił, i zaprawiony w ten sposób, podobny jest do dzielnego turysty, który dlatego bez szwanku wtargnął na stromy szczyt najwyższej góry, że poprzednio stopniowo wdzierał się na pomniejsze i na nich uczył się pokonywać groźne zawady i trudności.

* * *

Kiedy przeglądam tak już liczne rysunki Andriollego, nasuwa mi się mimowoli trafne spostrzeżenie krytyka, z którym zkądinąd ani się zgadzam, ani sympatyzuję. Mówiąc o dzisiejszej sztuce francuskiej, mianowicie o literaturze i o malarstwie, zauważył on, że w tym kraju, przodującym światu w cywilizacyjnym pochodzie, coraz powszedniejszem staje się dążenie talentów do wirtuozostwa zmanierowanego, byle tylko indywidualnego. Każdy zdolniejszy artysta w trudnej pracy wybicia się nad poziom i zyskania względów publiczności usiłuje wyróżnić się odrębnym, własnym sposobem technicznej egzekucyi, którą nieraz olśniewa i czaruje. I ogół i krytyka zadziwione zręcznością roboty, chcą widzieć zawsze tę samą indywidualność tak, że artysta idzie dalej w ulubionym kierunku, stara się tylko wydoskonalić jeszcze więcej swą formę, na którą zawsze zwracał wyłączną uwagę, zdobyć się na wynalezienie jakiejś nowej sztuczki, nowego technicznego efektu *captandae benevolentiae gratia*. Są to impresyoniści, wnoszący do sztuki osobny temperament, samodzielny sposób odczuwania natury i oryginalną, własną metodę jej oddawania.

Taki jednak system lubo ponętny ze względu na towarzyszący mu sukces, kryje niemałe niebezpieczeństwa. „Najznakomitsi artyści francuscy — są słowa wspomnionego krytyka — wciąż przeżuwają swój pierwszy utwor i żyją pierwszem swojem wrażeniem, jak gdyby nie stać ich było choćby tylko na dwa, byle różne. Doré spostrzegł się pewnego dnia, że narysowane postacie najfantastyczniej wyglądają wtenczas, kiedy są nadmiernie długie; Corot zauważył, że natura przedstawia się najpoetyczniej w powiewnej szacie niebieskiego koloru; Diaz nie rozumie wesołego dnia inaczej, jak o południu w sosnowym lesie z kilkoma białemi brzozami i długą łąką pośrodku, a dla Hennera piękno istnieje tylko w ciemno-zielonej barwie. Cokolwiek oni robią następnie, jest to zawsze tenże sam obraz, taż sama kompozycya, ten sam wyraz, taż sama technika. Zmian tam nie szukać, bo tak dobrze z jedną kobietą, jak z dwiema, z lasem z przodu, czy z boku, obraz jest powtórzeniem lub tylko dalszym ciągiem pierwszego.“

Myliłby się czytelnik, gdyby przypuszczał, że uwagi powyższe stosujemy w zupełności do Andriollego. Nie mieliśmy takiej myśli, a największe podobieństwo pomiędzy wspomnianymi artystami widzimy w odrębnej, silnie zamarkowannej indywidualności, w temperamencie artystycznym, widniejącym w każdem pociągnięciu ołówka warszawskiego rysownika. Nikt dzisiaj ręczyć nie może, czy ten indywidualizm nie przejdzie z czasem w manierę, ale jak dotąd podziwiać należy, że przy tak obfitej i przyspieszonej produkcyi ustrzegł się znakomity malarz powtarzania i szablonowości, że nie bywa stereotypowym, ale na pozór tylko zostając tym samym, zawsze jednak bywa świeżym i nowym. Tę uroczą świeżość, ten powab nowych motywów spotykamy na każdym kroku w *Panu Tadeuszu*. Ożywcze tchnienie nieśmiertelnej epopei oddziałało bardzo szczęśliwie na talent illustratora, a nieprzebrane bogactwo charakterów, typów i sytuacyj spotykanych w poemacie tak go owładnęło, że nie potrzebował po za nim szukać wrażeń, że nie potrzebował pomagać sobie reminiscencyami.

Nie możemy opisywać każdego z kolei

dobnych instytucyj w kraju istnieje, i działanie na tej jedynie drodze może wprawdzie nie być pozbawionem pożytku, ale nie może wystarczyć samo przez się do podniesienia dobrobytu w kraju. Tamto działanie przynieść może pomoc interesantom pośrednio, może, nie będąc obliczonem na jak największy zysk, za pomocą konkurencyi zniewolić inne zakłady podobne do obniżenia stopy procentowej w transakcyach prywatnych. Ale zadaniem instytucyi powstałej z ramienia kraju jest oprócz tego dostarczenie środków ożywczych takim zakładom użyteczności publicznej, dla których kredyt zwykły jest albo wcale niedostępnym, albo z trudnością dostępnym. Dalszem jej zadaniem jest podniecanie, ośmielanie ducha przedsiębiorczego, aby wyrwać kraj z tego zastoju, w jakim się on obecnie znajduje pod względem handlu, przemysłu i ulepszeń rolniczych. Doświadczenie jednak poucza, że bank, wstępując na tę drogę, powinien do inicyatywy pobudzać, ale nie powinien sam jej brać w rękę. Błąd w tym kierunku popełniony mógłby stać się fatalnym nietylko dla banku ale także dla kraju. Użycie zasobów tak wielkich, jakiemi bank może rozporządzać, w niewłaściwym kierunku,' może łatwo wywołać ruch sztuczny, niezdrowy, skazany na stracenie w tej chwili, w której przemożna instytucya odjęłaby mu swoją opiekę. Takie przedsiębiorstwa sztucznie wypielęgnowane stają się z czasem nieznośnym ciężarem i zawadą na drodze rozwoju. Bank więc powinien być tylko gotowym zawsze pośrednikiem do wcielenia każdej zdrowej myśli i do popierania takich przedsiębiorstw, które samodzielnie powstają a w danem położeniu znajdują żywotne dla siebie warunki. Ma więc wystrzegać się zakładania jakichkolwiek na własną rękę przedsiębiorstw, a już nadewszystko wystrzegać się zawiadywania niemi na własny rachunek, bo według ustroju swego musi być gorszym niż ktokolwiek inny administratorem.

Znalezienie właściwej miary, krótkie a dobitne sformułowanie tych myśli, których dotknąłem, było przedmiotem rozpraw obszernych, które doprowadziły do uchwały, że do zakresu czynności banku ma także należeć udzielanie pożyczek na skrypta notaryalne gminom i powiatom, kasom oszczędności, kasom pożyczkowym, gminnym i powiatowym, oraz kołom kredytowym, dalej pośredniczenie w zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, oraz udzielanie im pożyczek, nakoniec udzielanie pożyczek na przedsiębiorstwa melioracyjne i ułatwianie w drodze kredytu tworzenia się spółek melioracyjnych, ewentualnie wykonywanie robót melioracyjnych na rachunek osób trzecich. Przy takim zakresie działania będzie mógł bank przynieść skuteczną pomoc każdej pożytecznej pracy, a między innemi będzie mógł poprzeć ten pocieszający ruch, który zaczyna się pojawiać w dziedzinie drobnego domowego przemysłu, mający w sobie wszelkie warunki rozwoju, a potrzebujący tylko podania silnej ręki i organizacyi.

Co do uposażenia banku komisya zgodziła się na projekt Wydziału krajowego i proponuje Sejmowi upoważnić Wydział do zaciągnięcia na ten cel miliona w drodze pożyczki. Niemało jednak trudności nasunęło się przy postanowieniach o funduszu rezerwowym. Fundusz taki jest dla działu hipotecznego niezbędnym, jeśli wypłata kuponów i wylosowanych listów nie ma być narażoną na zwłokę w razie opieszałości ze strony dłużników. Jest rezerwa także dla działu bankowego potrzebną, jeśli zakład ma stać o własnych siłach. Gromadzenie jednak zbyt wielkich zapasów w funduszu rezerwowym, który w obrot puszczonym być nie może, tamowałoby wzrost i rozwój zakładu. Komisya więc obmyśliła, żeby 30 prc. czystego zysku szło co roku na uposażenie funduszu rezerwowego, a reszta corocznego zysku aby obracaną była na wzmocnienie funduszu obrotowego. Sejm zaś ma się zrzec prawa dysponowania tym zyskiem na inne cele, dopóki majątek zakładu nie urośnie do wysokości dwu milionów. Daj Boże, żeby przewidywanie, iż kiedyś do tego dojdzie, nie okazało się zbyt sangwinicznem ze względu na główne nowego zakładu powołanie, którem nie jest zarabianie dla siebie pieniędzy, ale wzbogacanie kraju.

Sprawozdania podjął się J. E. hr. Russocki. Skoro sprawozdanie będzie napisane, Sejm będzie mieć na swym porządku dziennym jeden z najważniejszych, najbardziej zajmujących i może najlepiej przygotowanych przedmiotów.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Proces Czornego Pierediełu.

Berlińska *Nat. Ztg.* otrzymała z Petersburga w drodze pośredniej kilka najważniejszych szczegółów z oskarżenia przeciw wydawcom i autorom rewolucyjnego pisma *Czornyj Pierediel*. Rozprawa sądowa odbyć się ma w dniu 11 b. m. Oskarżone są następujące osoby: 1. Marya Konstantynówna Kryłow, stanu szlacheckiego, licząca lat 37, rodem z powiatu Gszackiego, gubernii Smoleńskiej; 2) Inocenty Pawłowicz Piankow, student akademii medyczno-chirurgicznej, liczący lat 30, rodem z Tomska; 3) Piotr Wasylewicz Teslenko-Prychodko, szlachcic, lat 24, rodem z gubernii połtawskiej; 4. Bazyli Aleksiejewicz Perepletczenko, syn porucznika, lat 27, rodem z gubernii Smoleńskiej.

Oskarżenie poczytuje za fakt nie ulegający wątpliwości, że Kryłowa, Pjankow i Teslenko-Prychodko należą do tajnego stowarzyszenia, którego cele i dążności wynikają jasno z programu znalezionego w mieszkaniu Kryłowej i z treści pierwszego numeru dziennika *Czornyj Pierediel*. Za dowód należenia oskarżonych do stowarzyszenia tajnego, mającego na celu przewrót istniejącego porządku państwowego, służy fakt założenia przez nich tajnej drukarni *Pieredielu*. Prócz tego Kryłowa i Piankow obwinieni są o posiadanie i używanie kart pobytu wystawionych na obce nazwiska. Perepletczenko według własnego zeznania winny jest współudziału w założeniu tajnego czasopisma, którego program wyraźnie mówi, że pismo to służyć będzie za organ tajnemu a wrogiemu państwu stowarzyszeniu.

„Po rozpadnięciu się partyj socyalno-rewolucyjnych w lecie 1879 r. — mówi akt oskarżenia — frakcya, która się utworzyła pod nazwą ludowej, pozostała wierną programowi szerzenia pomiędzy skłonnym do anarchii żywiołem ludowym dążności antipaństwowych. Propaganda zapatrywań tego stronnictwa była zadaniem pisma rewolucyjnego. W styczniu 1880 r. odkryto na Wasilewskim Ostrowie tajną drukarnię przy rewizyi przedsięwziętej z pomocą siły zbrojnej i znaleziono prasę drukarską kompletną, około 11 pudów czcionek, olbrzymie zapasy czterech pierwszych numerów *Pieredielu*, wiele rękopismów treści wrogiej rządowi, kilka numerów pism zagranicznych treści socyalno-rewolucyjnej, a szczególniej kilka egzemplarzy dzienników *Ziemia i Wola* i *Narodnaja Wola*, a wreszcie znaczną liczbę sfałszowanych legitymacyj dla osób nieznanych, oraz przyrządy do ich fałszowania. Odbyta w domu Kryłowej rewizya doprowadziła do odkrycia rękopismu już drukowanego w dzienniku *Czornyj Pierdieł* i dwóch egzemplarzy programu partyi socyalistyczno-rewolucyjnej. W programie tym, którego hasłem są słowa „wolność i ziemia“, rozwinięto plan przeprowadzenia podziału i wspólności wszelkich narzędzi pracy, to jest narzędzi rolniczych i innych. Dalej mówi program o nieustannej walce aż do zrealizowania ideału ludowego. Głównym celem stronnictwa jest walka z rządem i zniweczenie, zagłada klas uprzywilejowanych, które stworzone zostały przez państwo. Na miejsce powyższego ustroju wejść miał w życie wolny związek gmin samorządnych, od nikogo niezawisłych.“

W końcu podaje *Nat. Ztg.* kilka szczegółów o zeznaniach obwinionych. Kryłowa i Piankow nie chcieli odpowiadać w śledztwie, inni zaprzeczali należenia do stowarzyszenia tajnego, przyznawali się tylko do drukowania i rozszerzania pisma. Kryłowa zostawała już pod sądem śledczym w r. 1866 z powodu sprawy Karakazowa.

(Z nowych prowincyj greckich).

Według *Politische Correspondenz* pomiędzy dziennikami greckiemi w Atenach powstał spór bardzo ożywiony z powodu zapowiedzianej podróży króla do świeżo odzyskanych prowincyj. Przeciwnikiem tej podróży ma być p. Trikupis, z którego inicyatywy pisma opozycyjne dowodzą, że podróż jest niepotrzebna i że przedtem powinny być uregulowane stosunki prawne tych prowincyj.

Korespondent *Polit. Corresp.* pisze z tego powodu: „Opozycya nie ma słuszności, bo jakkolwiek w dzisiejszym gabinecie greckim jest wielu zdolnych ludzi, to jednak nie znają oni stosunków nowych prowincyj a zatem, chcąc je uregulować, należy je przedtem zbadać. Król ma wyjechać w towarzystwie prezesa ministrów Kumundurosa, a dzienniki patryotyczne nieopozycyjne poczytują to za zasługę ministrowi, że pomimo słabości udaje się w drogę. Na podstawie badań na miejscu przedsięwziętych, rząd następnie przedstawi Izbie projekt uregulowania stosunków w nowych prowincyach. Do pracy tej Kumunduros pozyskał współudział zdolnej osobistości, a mianowicie sekretarza generalnego w ministerstwie sprawiedliwości p. Papafrankaza, który będzie się znajdował w orszaku królewskim.

Podróż ta będzie miała przedewszystkiem na celu zbadanie stanu i stosunków nowych prowincyj i stosownie do tego celu nie zorganizowano orszaku królewskiego od parady, ale złożono go z ludzi zdolnych i pracowitych. Weźmie także udział w podróży były dragoman poselstwa greckiego w Konstantynopolu, ażeby królowi ułatwić porozumiewanie się bezpośrednie z nowymi poddanymi Turkami. Wróżą sobie tutaj z tej podróży wiele dobrego, a szczególniej sądzą, że zrobi ona dobre wrażenie na Turkach, którzy dawniej nigdy nie mogli oglądać oblicza panującego. Grecya, jak zapewnia p. Kumunduros, chce nietylko zająć kraj, ale pozyskać dla siebie żywioły, które tam zastała, żeby mieć z czasem obywateli spokojnych, pracowitych i produkcyjnych.

„Dotychczas zresztą nowe prowincye, zyskują coraz więcej pokoju i porządku zewnętrznego, gdyż bandy zbójeckie poddają się bezwarunkowo greckim siłom zbrojnym. Wielu opryszków szuka schronienia na terytoryum tureckiem, żeby później napadać na miejscowości leżące w nowych granicach. Uzasadnione także zapanowało oburzenie przeciw władzom tureckim, które wobec wzorowego i surowego postępowania ze zbrodniarzami przez rząd grecki, ułaskawiają jawnych zbrodniarzy, jak to się stało w Larysie bezpośrednio przed zajęciem tego terytoryum przez wojska greckie.

„Mianowani dla Tessalii dwaj komisarze królewscy odjechali już na swoje stanowiska do Volo i Trikali. Przywrócono także komunikacyę telegraficzną pomiędzy temi stacyami. Budująca się obecnie nowa kolej żelazna pomiędzy Derven-Fourka a równiną tessalijską ma być wkrótce ukończoną, a skoro to nastąpi, to z Aten wysłane zostaną do Tessalii dwie baterye artyleryi polowej“.

KRONIKA

= **JE. pan minister** bar. Floryan Ziemiałkowski przybył wczoraj wieczór do Lwowa. Na dworcu oczekiwali pana ministra obok grona posłów sejmowych pp. wiceprezydent Namiestnictwa Filip Zaleski, radca dworu H. Loebl i dyrektor policyi radca rządowy Krzaczkowski. JE. pan minister stanął w hotelu Georgea. Dziś odbędzie się na cześć gościa obiad u JE. Pana Namiestnika.

= **Rada nadzorcza** miejskiego Muzeum przemysłowego ukonstytuowała się wczoraj. Na prezesa rady otrzymali p. Bałutowski 11, hr. Dieduszycki 5 głosów. Na zastępcę prezesa otrzymał p. Wierzbicki 8, radca Bodyński 7 głosów. Do zarządu muzealnego zostali wybrani pp. Bodyński, Bykowski, dr. Czyżewicz, Wacław Dąbrowski, hr. Włodzimizrz Dzieduszycki, poseł i członek Wydziału krajowego dr. Wereszczyński.

— **Wystawa naukowych** prac słuchaczów tutejszej szkoły politechnicznej będzie otwarta w auli tej szkoły od 9 do 12 bm. do południa włącznie. Wstęp wolny dla publiczności codziennie od godziny 9—5.

— **W krajowej szkole** gospodarstwa lasowego urządzoną została doroczna wystawa rysunków uczniów, jakoteż okazów, które w swoim czasie wysłane były na wystawę lekarsko-przyrodniczą w Krakowie, za co szkoła otrzymała dyplom honorowy. Wystawę zwiedzać można od dnia 9 do 14 października, codziennie od godziny 10 do 1.

* **Zapiski policyjne.** Straż policyjna aresztowała znanego złodzieja koni Michała Kończaka z dwoma końmi gniademi i wozem, skradzionemi niewiadomemu właścicielowi z pastwiska obok Gródka. — Skradziono pani M. S. z pugilaresu bankiet dziesięcioreńskowy. — Złożono w policyi znaleziony łańcuch żelazny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Bernie morawskiem prezydent tamtejszej Izby adwokatów, poseł sejmowy dr. Edward Ulrich; w Lembach pod Marburgiem pułkownik-audytor Józef Nowak, referent przy wojskowym trybunale apelacyjnym w Wiedniu; w Reichenhall br Henryka Liebig, wdowa po sławnym chemiku, przeżywszy lat 79; w Londynie znakomity uczony angielski John Postgate, b. profesor anatomii, oraz medycyny i nauki o truciznach w londyńskiem kolegium królewskiem, autor prac naukowych, na których się opiera całe nowożytne ustawodawstwo angielskie co do fałszowań napojów i artykułów żywności; w Paryżu wielki rabin izraelitów francuskich, Isidor; w Limie prezydent senatu peruwiańskiego don José de la Riva Aguero, jeden z najznakomitszych południowo-amerykańskich mężów stanu, były minister spraw wewnętrznych i wojny gabinetu peruwiańskiego.

— **W skutek wybuchu** gazu w miejskiej kasie oszczędności w Wrocławiu d 5 bm. zniszczone zostały sklepienia w budynku kasowym i uszkodzony sąsiedni teatr. Nadto zdruzgotał wybuch okna w przeciwległych domach i ciężko zranił jednego człowieka.

---

rysunku, których jest kilkanaście, ani mówić szczegółowo o zaletach całych kompozycyj i pojedyńczych figur, bo trudno słowem dorównać mistrzowskiemu ołówkowi, a wykazując szeroko wielkie tego ołówka przymioty, trzebaby się powtarzać w wyrażaniu pochwał i uznania, usterki zaś, jakie się tu i ówdzie rzeczywiście znajdują, są nie tak znaczne, aby wyzywały mniej pedantyczną krytykę. Zamiast gubić się w drobnostkach, powiedzmy przedewszystkiem, że całe wydawnictwo nosi wybitne cechy wytworności i rzadkiego u nas przepychu, a prawdziwy zaszczyt przynosi gustowi i edytorskiej zapobiegliwości p. H. Altenberga (księgarnia F. H. Richtera).

Zewnętrzna szata, papier, druk, odbicie, inicyały, słowem typograficzna strona publikacyi, odpowiada godnie jej wewnętrznej treści i artystycznemu znaczeniu. Illustracyj wielkich, obejmujących całą kartę, jest dziesięć (w każdym zeszycie po dwa), a nadto kilka pomniejszych w tekscie. Ostatnie, lubo szczupłe pod względem rozmiarów, niemniej silnie więżą naszą uwagę. Głęboko wzruszającą i pełną charakterystyki jest n. p. scena w szlacheckim dworze, gdzie kwestarz pokazuje „gazetę, wyprutą z szkaplerza“ — a jakże prześliczną jest Zosia, gdy „w porannym stroju i z głową odkrytą stoi, trzymając w ręku podniesione sito....“ Istna to czarodziejka z fantastycznej bajki!

Przemawia ona tu silniej nawet do naszej wyobraźni, niż na pierwszej, dużej rycinie, choć i tam pełna uroku, gdy „ujrzała młodzieńca i z rąk jej wypadła suknia a twarz od strachu i dziwu pobladła.“ Może proste dziewczę litewskie zbyt się komu wyda eterycznem, ale nam przynajmniej ta idealna powiewność tem więcej przypada do gustu, im więcej nas raziła dobra tusza, nadawana przez innych malarzy ukochanej pana Tadeusza, a prawdziwie powabnem zjawiskiem jest w czwartej księdze, gdy przybrana w białą suknię, „kładzie pończoszki białe, ażurowe, i trzewiczki warszawskie, białe, atłasowe.“

Podobnie w illustracyi, jak w samym poemacie, dziwnie efektownie od ujmującego wdzięku i krasy uroczego podlotka odbijają teatralne sztuki wytrawnej kokietki, podstarzałej romantyczki Telimeny. Wyborną w swoim rodzaju jest scena w lesie podczas grzybobrania. Na wielkim kamieniu, w prostym stroju i ogromnym słomianym kapeluszu, jako przystoi na ziemianina, siedzi poważny sędzia, a przed nim jak uosobiona tej sielskiej prostoty antyteza, petersburska elegantka, która oddawna „zdawała się szukać samotności ciszy“, lecz spodziewała się, że ją raczej odnajdzie Tadeusz, skradający się pod pozorem, że zbiera grzyby, lub hrabia, rysujący z aktorską pozą na pniu wygiętym. Spoczywa ona rozłożona nad szumiącym strumieniem w sposób niedbale-romantyczny, z głową podpartą na dłoni, z książką w ręku, patrząc przed siebie z osłupieniem, snać oburzona słowami sędziego, pełna obawy, że jej się wymknie ofiara w osobie Tadeusza.

W szmaragdzie bujnych traw, na krwawnikowym [szalu
W sukni długiej, jak gdyby w powłoce z koralu,
Od której odbijał się włos z jednego końca,
Z drugiego czarny trzewik — po bokach błyszcząca
Śnieżną pończoszką, chustką, białością rąk, lica,
Wydawała się, zdala jak pstra gąsienica,
Gdy wpełznie na zielony liść klonu..

Doskonale oddaną jest i cała grupa, siedząca przy stole i pan rejent Bolesta, gdy wtył wyciągnął łokcie.

Z pod ramion wytknął palce i długie paznogcie,
Przedstawiając dwie smycze chartów tym obrazem.

Pełną wyrazu i dramatyczności jest dalej chwila, gdy stary Gerwazy, trzęsąc wzniesioną prawicą (choć ta ręka nieco chybiona), woła do hrabiego z ogniem:

Nie masz zgody, Mopanku, pomiędzy Soplicą
I krwią Horeszków!

Znakomitego mistrzowstwa dowiódł artysta w odtwarzaniu scen tłumnych, bo każda z nich celuje świetnie oddanemi, barwnemi typami braci szlachty. Temi wysokiemi zaletami charakterystyki odznacza się zarówno zgromadzenie chodaczków, którym kwestarz w karczmie prawi o Napoleonie, zarówno orszak gości sędziego, słuchających z rozkoszą, gdy im stary gajowy woła: „Niedźwiedź, Mospanie!“ zarówno rzesza myśliwska, otaczająca dużem kołem poległego mężnie niedźwiedzia i grającego nad nim tryumfalnie na rogu Wojskiego.

Z wielką w końcu werwą i prawdą oddana jest awantura w starem zamczysku. Wre walka zacięta. Gerwazy sposobi się do rzucenia na głowy przeciwników ławy, którą w górze trzyma, inni grożą krzesłami, wszystkich ogarnęła gorączka bitwy, żądza krwi, oprócz jednego Protazego, który korzystając z powszechnej zamieszki „ciągnął woźnieńskim głosem swoje oświadczenie“ — gdy hrabia.

Wara! zawołał. Sędzio! niewolno nikomu
Krzywdzić sługi mojego w moim własnym domu.

Ilustracya ta, zamykająca ostatnią, dotychczas wydaną księgę jest pod każdym względem świetną i o drzeworytach następnych zeszytów najlepsze nam rokuje nadzieje.

— **Ofiarą pojedynku** amerykańskiego padł niejaki Franciszek Bogdanowicz, należący do kół *jeunesse dorée* w Peszcie Bogdanowicz w hotelu usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru w piersi; kula przeszła na wylot i zadała mu bardzo ciężką ranę.

— **Jako morderca** plebana w miejscowości włoskiej Imola, księdza Costa, którego zwłoki znaleziono w studni, aresztowany został na podstawie zachodzących poszlak niejaki hrabia Alessandro Faela w Piacenzy. Służący hrabiego już poprzednio został uwięziony.

— **Pożar**, według depeszy z Pesztu, d. 6 b. m. nad ranem zniszczył w Nowym Sadzie wielki akcyjny młyn parowy, który był ubezpieczony na 240.000 zł.

— **Turniej łyżwiarski** międzynarodowy odbędzie się w połowie stycznia r. 1882 w Wiedniu z inicyatywy i staraniem tamtejszego *Eislauf-Verein*. Pomiędzy zwycięzców na torze lodowym rozdane będą według programu turnieju premie od 200 do 1000 franków. *Jury* składać się będzie z wybitnych członków rozmaitych kół sportowych

— **Przy czyszczeniu studni** prywatnej w Czanawiu czeskim utraciło życie trzech robotników skutkiem uduszenia się nagromadzonemi w podziemiu wyziewami.

— **Niezwykła sprawa kryminalna** sądzona będzie w najbliższym czasie w Łucku, na Wołyniu rossyjskim. Oskarżony jest niejaki Milewicz, student uniwersytetu kijowskiego, że zabił własnego ojca, ażeby zawładnąć jego majątkiem, a następnie, gdy się zbrodnia wydała, usiłował odebrać sobie życie przez otrucie się. W sprawie tej sąd wezwał aż 120 świadków. Oskarżonego ma bronić adwokat Andrejewskij, umyślnie przybyły do Łucka z Petersburga.

— **Podobną do złota** mięszaninę, nowego zupełnie składu, wynaleźli Amerykanie. Wchodzi w tę mieszaninę: czystej miedzi 100 części, cyny 17, magnezyi 6, winnego kamienia 9, salmiaku 3·6 i wapna niegaszonego 1·6. Uzyskana masa jest w wysokim stopniu rozciągliwą i topi się z łatwością. Wyrabiać z niej można n. p. listki, równie cienkie jak ze złota, odlewać rozmaite przedmioty w formach, robić medale i t. p. Zewnętrznie jest ta mięszanina tak podobna do złota, że można ją odróżnić tylko zapomocą próby chemicznej lub zważenia, złoto bowiem znacznie jest cięższe od niej.

— **Kolej Bozen-Meran** oddana została d. 4 b. m. do użytku publicznego. Otwarcie ruchu odbyło się w sposób uroczysty po solennem nabożeństwie w tumie w Bozen, na którem obok wielu innych gości był obecny minister handlu br. Pino. Świątecznie przystrojony pociąg wyjechał o w pół do 12 z dworca, który równie pięknie był udekorowany, odwożąc gości do Meranu, gdzie powitany z zapałem przez tłumy ludności, stanął o godzinie 2. Pogoda tylko nie sprzyjała wesołemu obchodowi.

— **Częste kradzieże na kolejach** włoskich zwróciły podejrzenie policyi w Genui na pewnego konduktora kolejowego. Jakoż przy odbytej u niego w tych dniach rewizyi domowej znaleziono rozmaite skradzione przedmioty wartości 4000 lirów, a w kieszeniach aresztowanego rozmaite narzędzia do otwierania torb podróżnych.

— **Miłość czy reklama?** Słynna artystka teatru *Français* w Paryżu, panna Zofia Croizette, doznała w tych dniach oryginalnej, a wcale niemiłej niespodzianki. Kiedy około godziny 11 rano wyszła z mieszkania swojego przy Avenue du Bois de Boulogne na ulicę, zbliżył się do niej nagle 17-letni młodzieniec, któremu snać wdzięki pięknej artystki zawróciły głowę, i z okrzykiem: „Miłość lub śmierć! Jeśli mnie pani nie kochasz, to musisz umrzeć!“ — zwrócił ku niej pięciostrzałowy nabity rewolwer. Na widok broni, skierowanej ku jej głowie, panna Croizette z okrzykiem przerażenia cofnęła się i padła zemdlona. Z najbliższego domu nadbiegli mieszkańcy z pomocą, a młody szaleniec został rozbrojony i oddany policyi.

— **Malarz bez rąk.** Na brukselskiej wystawie sztuk pięknych znajduje się wielki obraz, przedstawiający kwiaty, którego twórca, malarz de Henau, od urodzenia już pozbawiony jest rąk. Ponieważ osobliwszy ten szczegół o artyście pendzla wyrażony jest zarówno w katalogu wystawy jak i na ramach obrazu, tłumy przeto ciekawych zbierają się codziennie przed obrazem p. de Henau, który to obraz zresztą pod każdym względem ma być skończonem dziełem sztuki.

— **Małe nieporozumienie.** Jeden z dzienników londyńskich opowiada: „Zdarzające się obecnie tak częste wypadki kradzieży i włamywania się do mieszkań nieproszonych gości, wprawiły w stan nerwowego rozdrażnienia zarówno mieszkańców jak i policyę. Wszyscy wszędzie wietrzą złodzieja. W Balhamie zeszłego poniedziałku wieczorem konstabel zobaczył w pewnym domu drzwi boczne otwarte Rozumie się, że odrazu powziął podejrzenie, iż do domu zakradli się złoczyńcy. Wezwał więc zaraz drugiego jeszcze towarzysza do pomocy i cichutko obaj wsunęli się przez owe drzwi do domu. Mieszkaniec tegoż, posłyszawszy szelest u furtki, oczywiście także domyślił się w nim wizyty rzezimieszków, uzbroił się w rewolwer i wychyliwszy się do sieni rozpoczął kanonadę, przyczem na szczęście nie trafił nikogo. Policyści jednak tem bardziej teraz byli przekonani o tem, że mają do czynienia z jakimś rabusiem i potężnem uderzeniem laską powalili strzelającego jegomościę na ziemię. Teraz dopiero przy zaświeconym stoczku „wyjaśniła się“ sytuacya, a przywołany chirurg musiała opatrzyć ranę poczciwca, który bojąc się złodzieja, sam wzięty był za niego.“

— **Poszukiwania za skarbem.** Z Temeszwaru otrzymała *N. fr. Presse* następujące doniesienie: Od kilku dni wszyscy tu mówią o tem, że rząd turecki udał się do wspólnego ministerstwa wojny w Wiedniu z prośbą o pozwolenie wydobycia z ziemi skarbu, który ostatni basza temeszwarski, Selim podczas wojny w r. 1716 kazał jakoby zaszyć w skórę bawołą i przed opuszczeniem miasta zakopał w pobliżu tegoż. Turcy widocznie muszą być głęboko przekonani o prawdzie tego podania i uważać mniemany skarb temeszwarski za bardzo znaczny, kiedy, ile wiadomo, już po raz wtóry rząd ich czyni kroki celem zarządzenia poszukiwań za nim. Po raz ostatni podnoszono tę osobliwszą sprawę jakoś po roku 1860. Osobny pełnomocnik turecki wtedy zjechał tu był z listami polecającemi od ambasadora austryackiego w Konstantynopolu, przedstawił się ówczesnemu namiestnikowi Banatu, generałowi Coronini, i wyjednał u niego pozwolenie na podjęcie odpowiednich poszukiwań. Z Wiednia bowiem uwiadomiono jednocześnie namiestnika, że nie ma powodu robić Turkom jakichkolwiek trudności, byle ich kopania nie pociągnęły za sobą jakiej znaczniejszej szkody publicznej lub prywatnej. Pełnomocnik turecki był prawnukiem ostatniego baszy Temeszwaru i przywiózł z sobą liczne notatki i plany, według których prowadzić miał poszukiwania. Ze strony tutejszych władz wojskowych dodano mu do pomocy byłego oficera, hr. Zenon, i w skutek rad tego rozpoczął stambulski efendi kopania swe przedewszystkiem na promenadzie arsenału. Po kilku dniach niejaki Bittner, urzędnik kolei państwowej, zgłosił się do Turczyna i zapewnił go, że miejsce dawnych szańców tureckich, do którego się odnosi podanie o skarbie, znajduje się nie wśród promenady arsenału, lecz na dzisiejszej targowicy nierogacizny. Z nadzwyczajną gorliwością prowadzono poszukiwania tak długo, aż komenda wojskowa musiała założyć swoje *veto*, ponieważ zanadto już wzruszono ziemię. Akta o tem zdarzeniu znajdują się w archiwum tutejszej komendy wojskowej. Jeżeli rząd turecki obecnie w rzeczy samej zamierza podjąć dalsze poszukiwania za wrzekomym skarbem dowód to chyba, że zebrał tymczasem nowe, pozytywniejsze wskazówki co do miejsca, w którem go zakopał Selim basza.

— **Świątynia Salamona.** Dzienniki tureckie donoszą z Jerozolimy, że sułtan świeżo wydał rozkaz, ażeby zarząd miejscowy zajął się bezzwłocznie restauracyą zachowanych dotąd szczątków wspaniałej niegdyś świątyni Salamona, a przedewszystkiem oczyszczenia miejsca, na którem się znajdują ruiny tej świątyni, z odwiecznego brudu i chwastów, któremi porosły. Na tem samem miejscu stoi także wielka moszea Omera, której dochód roczny wynosi 150.000 złr. Otóż sułtan polecił, ażeby oddać dochód ten, który w większej części wnoszony był do skarbu państwowego, obracano na opędzenie kosztów restauracyi świątyni Salamońskiej. Przypomnieć należy, że już zmarły sułtan Abdul Azis przy sposobności pobytu cesarza Franciszka Józefa w Świętem Mieście, zarządził był restauracyę owej świątyni, roboty jednak już rozpoczęte przerwać musiano po kilku miesiącach dla braku funduszów. Podczas tegorocznych odwiedzin Jerozolimy przez Arcyksięcia Rudolfa, gubernator Palestyny, Reuf-basza, wyraził ubolewanie, że dostojny Gość w w tak smutnym stanie znajduje pamiątkę, zarówno drogą muzułmanom jak chrześcianom i żydom. Na jego to przedstawienie sułtan teraz polecił, ażeby bezzwłocznie znowu zabrano się do restauracyi, której kierownikami mianował Feryda i Naifa efendich.

— **Cholera**, według doniesień z Suezu, rozszerzyła się z Mekki aż do Taif, gdzie internowani są mordercy sułtana Abdul-Azisa. Natomiast w Adenie, gdzie się pojawiła najpierwej, od ośmiu dni już nie było nowego wypadku tej epidemii.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze.

(*L.*) Dr. Alfred Zgórski wydał w tych dniach ósmy rocznik, traktujący o rozwoju stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w r. 1880. Z obszernej tej pracy wyjmujemy niektóre ważniejsze szczegóły. Liczba stowarzyszeń w r. 1879 wynosiła ogółem 115, w r. z. zaś przybyło 16, ubyło 5, tak, że z końcem r. z. ogólna ich liczba wynosiła 126 a mianowicie 119 zaliczkowych i kredytowych, 2 rolnicze, 1 spożywcze, 4 produkcyjne i handlowe. Z tych stowarzyszeń było zarejestrowanych w rozmaitych sądach 121, niezarejestrowanych było 5; z poręką nieograniczoną 90, z poręką ograniczoną 31.

Stowarzyszenia liczyły członków: zaliczkowe i kredytowe 54 991; spółki rolnicze 269; spożywcze 526; produkcyjne i handlowe 166, razem 55.952. Kapitału własnego posiadały: w udziałach 2,558.609 złr. (centy opuszczamy); w funduszu rezerwowym 229.631 złr., razem 2,788.241 złr.; obcego zaś kapitału miały do dyspozycyi 7,281.857 złr. Stosunek zatem kapitału obcego do własnego był jak 2·61 : 1. Obrót kasowy ogólny wynosił w przychodzie i rozchodzie łącznie 69,680.620 złr., podczas gdy w r. 1879 wykazywał tylko 57,988.418 złr. Czysty zysk wynosił 249.432 złr. czyli 8·94 prc. własnego kapitału. Kapitały obce, któremi rozporządzały stowarzyszenia, pochodziły częścią z wkładek oszczędności, częścią z pożyczek od osób prywatnych, z lokacyi funduszów publicznych lub też z pożyczek od innych zakładów kredytowych. Pożyczek od osób prywatnych zaciągnęło 16 towarzystw w kwocie 96.843 złr., wkładki oszczędności wynosiły 5,684,832 złr. Lokacye funduszów publicznych przedstawiają się w ten sposób: Wydział krajowy ulokował w 2 towarzystwach 6.345 złr.; rady powiatowe w 9 towarzystwach 22.560 zł.; gminy w 7 towarzystwach 23.732 zł.; razem władze krajowe w 14 towarzystwach 52637 złr. Austro-węgierski bank pożyczył 26 towarzystwom 364.624 złr. Z funduszu żelaznego pożyczyło 35 towarzystw 109.849 złr.; od Towarzystwa urzędników gal. dróg żelaznych pożyczono 33236 złr. Lwowska kasa oszczędności pożyczyła 49 towarzystwom 361.147 złr., zakład kredytowy włościański czterem towarzystwom 755 złr., gal. bank kredytowy trzem 8287, kilka zakładów lwowskich i prowincyonalnych na reeskont drobnych weksli jedenastu towarzystwom 53023 złr.; prowincyalne kasy oszczędności 19 towarzystwom 121.669 złr.; towarzystwa zaliczkowe pożyczyły 57 pokrewnym instytucyom 144.351 złr., razem tedy korzystało w innych zakładach 87 towarzystw z kredytu w kwocie 1,203.739 złr. Zestawienie to wykazuje, że stowarzyszenia co roku zyskują na zaufaniu u publiczności. Wkładki oszczędności bowiem, pożyczki od osób prywatnych i kredyt towarowy wynosił przeszło 83 prc. powierzonych stowarzyszeniom kapitałów, czyli w porównaniu z r. 1879 wzmógł się o przeszło 2 proc. Natomiast spadają stale lokacye publiczne, i stosunek ich spadł w r. 1878 przeszło o 3 proc. w r. 1879 o 0·48 a w roku ubiegłym o dalszych 0·76 proc. Autor zaznacza z przyjemnością, że stowarzyszenia zyskują coraz więcej zaufania u instytucyj publicznych; odnosi się to mianowicie do banku austro-węgierskiego i kas oszczędności.

Stosunek obcego do własnego kapitału w poszczególnych stowarzyszeniach tak się przedstawia: Lokacyj publicznych wcale nie posiadały 10 towarzystw; pożyczek w zakładach finansowych nie zaciągało 31 towarzystw; wkładki oszczędności posiadało 23 towarzystw; żadnego obcego kapitału nie posiadało 5 towarzystw; mniej obcego niż własnego kapitału posiadało 17 towarzystw; więcej, niż jeden raz tyle obcego co własnego kapitału posiadało 16; więcej niż dwa razy tyle obcego, co własnego 36; więcej niż 3 razy obcego niż własnego 24; więcej niż 4 razy 8 towarzystw; więcej niż 5 razy 6 towarzystw a więcej niż 6 do 10 razy tyle obcego, co własnego kapitału, posiadało 6 towarzystw.

Najwyższa dywidenda, jaką płacono członkom od udziału wynosiła 20 procent, a najniższa $2\frac{1}{2}$ procent. Straty w r. z. poniosły: Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie (44.803 zł.); spółka rolnicza w Tarnopolu (1.891 zł.) i towarzystwo przemysłowe we Lwowie (7.900 zł.). Sprawę podatkową uważa autor za załatwioną ustawą z 27 grudnia r. z. i rozporządzeniem ministerstwa skarbu z 31 grudnia r. z., na czem zyskały mniejsze stowarzyszenia. Z przyjemnością podnosi autor zasługę w tej sprawie polskiej delegacyi w Wiedniu, głównie zaś p. ministra dr. Dunajewskiego.

W stowarzyszeniach zaliczkowych i kredytowych stosunek kapitału obcego do własnego w r. z. był jak $2\frac{61}{100}$ do 1. Pożyczek udzieliły te towarzystwa w ogólnej kwocie 18,719.454 zł. a stan pożyczek z końcem grudnia r. z. wynosił 9,000.691 zł. Wysokość stopy procentowej wynosiła od 5—12 procent. Stowarzyszenia zaś płaciły od wkładek oszczędności 3—10 procent. Jakkolwiek jest tendencya do obniżenia stopy procentowej od udzielanych pożyczek, mimo to — powiada autor — nie możemy twierdzić, że stowarzyszenia zadanie swoje co do udzielania taniego kredytu w zupełności już wypełniły. Z prawdziwą przykrością musimy uczynić wielu stowarzyszeniom zarzut, że nie umiały wyzyskać ogólnej zniżki procentowej w Europie na korzyść swoich członków. Wyżej 10 proc. pobiera jeszcze 23 stowarzyszeń a 22 stowarzyszeń płaci od wkładek oszczędności powyżej 7 proc. Autor sądzi, że młodsze stowarzyszenia mogłyby najwyżej płacić od wkładek oszczędności 7 proc. a pobierać od członków 10 proc. Starsze jako najwyższą stopę utrzymywać powinny 6 proc. od wkładek oszczędności a 8 proc. od udzielanych pożyczek.

Koszta administracyi wynosiły w r. z. we wszystkich kategoryach stowarzyszeń sumę 216.060 zł.

Znakomite usługi oddają ziemianom naszym wzorowo prowadzone dwie spółki rolnicze, które pomimo trudności zjednały sobie uznanie w kraju i poprawiły reputacyę zboża naszego na targach zagranicznych. Obroty tych spółek są znaczne; spółka stanisławowska otrzymała w r. z. do komisowej sprzedaży 26.427, a spółka tarnopolska 85.939 korcy zboża.

* **Przeciw kłusownictwu.** Na wniosek oddziału Jarosławskiego odniósł się komitet Towarzystwa gospodarskiego do c. k. Namiestnictwa z prośbą o wydanie polecenia c. k. starostwom, aby przestępstwa kłusownicze szybko i surowo w myśl ustaw łowieckich karane były. W załatwieniu tego podania rozesłało c. k. Namiestnictwo pod dniem 5 września b. r. l. 14572 do wszystkich c. k. starostów w kraju okólnik następujący: „Wedle doniesienia komitetu Towarzystwa gospodarskiego nie przestrzegają panowie starostowie z należytą sprężystością istniejących przepisów ku powstrzymaniu kłusownictwa, tak, że przestępstwa tego rodzaju nie bywają należycie i doraźnie karane, naturalnie z niemałą szkodą dla majątku krajowego. Wprawdzie nie zapoznaje Namiestnictwo skutecznej działalności kilku panów starostów, w których powiatach skutki sprężystego wykonywania ustaw niezaprzeczenie się okazały, jednakowoż ogólnego wyniku nie można nazwać tak pomyślnym, jak tego ważność sprawy wymaga. Jakkolwiek karanie kłusowników nie należy do kompetencyi władz politycznych, posiadają panowie starostowie dostateczne środki, ażeby zapobiegać kłusownictwu i niedopuszczać pojawiania się tego rodzaju przestępstw, a przynajmniej zmniejszyć ile możności ich ilość; mianowicie ściśle przestrzeganie postanowień patentu o broni z 24 października 1852 dz. pr. p. nr. 223, ustawy z 30 stycznia 1875 dz. u. kr. l. 16, której zastosowanie przypomniano panu okólnikiem tutejszym z 29 sierpnia 1879 l. 7370 pr., patentu łowieckiego z 28 lutego 1786, wreszcie licznych przepisów co do wydzierżawienia prawa polowania na gruntach gminnych, musi niezawodnie doprowadzić do pożądanego wyniku. Powołanym powyżej okólnikiem z 29 sierpnia 1879 l. 7370 pr. przypomniano panu również rozporządzenia Prezydyum Namiestnictwa z dnia 26 stycznia 1873 l. 5105 i z dnia 27 grudnia 1874 l. 9070, mające na celu zachowanie należytej ogledności przy wydawaniu i odnawianiu kart na broń, tudzież przepisu §. 18 patentu o polowaniu. Wobec przytoczonego powyżej doniesienia widzi się Namiestnictwo ponownie spowodowanem zalecić panu staroście treść tego okólnika do zastosowania się z wezwaniem, abyś tak osobiście jakoteż przez swe podwładne organa pilną zwracał uwagę na tę ważną gałęź administracyi i tym sposobem starał się położyć stanowczą tamę tego rodzaju bezprawiom. Nie da się wprawdzie zaprzeczyć, że ustalenie dowodu winy jest w licznych wypadkach wobec przebiegłości kłusowników i wobec używanych przez nich środków ku zatarciu śladu przekroczenia połączone z trudnościami; w tym względzie zwraca się uwagę pana na przepis §. 52 ustawy łowieckiej i §. 28 ustawy o ochronie własności polnej, według których prywatna straż lasowa, mogąca być również użyta do dozoru polowania, może być na żądanie właściciela lasu zaprzysiężona, zaś straż polowa tak w obszarze gminnym, jakoteż na obszarze dworskim powinna złożyć przysięgę. Jeżeli te postanowienia ściśle będą wykonane i jeżeli prywatni właściciele lasów, należycie pouczeni, przedstawią swych leśnych do przysięgi, natenczas zadanie władzy politycznej w kierunku zapobiegania kłusownictwu znacznie będzie ułatwione, albowiem w razie przydybania przestępcy przez zaprzysiężonego strażnika, zeznanie tego ostatniego z odwołaniem się na przysięgę służbową, stanowi w myśl §. 426 p. pr. kar. zupełny dowód winy. Rozumie się samo przez się, że w wypadkach, w których zarządzone przedwstępne dochodzenia okazały, iż ukaranie przekraczałoby zakres działania władzy powiatowej, należy akta odstąpić bez zwłoki właściwemu sądowi do dalszego zarządzenia.“ Podając powyższy okólnik do wiadomości wszystkich oddziałów, komitet wezwał je, aby zgodnie z poleceniem Namiestnictwa zechciały wspierać władze powiatowe w wykonywaniu ustaw ku zapobieganiu kłusownictwu, zawiadamiając je o wszystkich faktach przekroczenia ustaw.

Kołomyja, 8 października. (*Tel. pr.*) Wystawa pomologiczna otwarta solennie we czwartek liczy 265 wystawców.

Pp. Lucas (z Reitlingen) i pomologowie warszawscy i krajowi, determinując okazy zdumieni są ilością i doborem naszych owoców. Uznanie i zadowolenie ogólne. Wczoraj koncert towarzystwa muzycznego; dzisiaj przedstawienie teatralne. W niedzielę nastąpi premiowanie i zamknięcie wystawy tudzież wspólny obiad.

OSTATNIA POCZTA

Sprawa reformy administracyjnej

W subkomitecie komisyi gminnej przyszło do kompromisu między reprezentantami dwóch odmiennych opinij w kwestyi reformy administracyjnej, t. j. między JE. dr. Ludwikiem Wodzickiem i dr. Euzebiuszem Czerkawskim. Rezultatem tego kompromisu jest następujący wniosek:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić: Na zapytanie c. k. Rządu co do ograniczenia podwójnej administracyi, celem jej uproszczenia, Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi razem z Wielkiem Księstwem Krakowskiem oświadcza co następuje:

I. Sejm wyraża wdzięczność c. k. Rządowi za to, że zwrócił uwagę na potrzebę reformy administracyi, a zasięgając w celu jej przeprowadzenia zdania reprezentacyj poszczególnych królestw i krajów, złożył niewątpliwy dowód konstytucyjnego poszanowania zasady ich autonomii.

Wszelako nie sądzi, iżby jakakolwiek reforma tego rodzaju, a mianowicie zasada ograniczenia podwójnej administracyi w kraju, mogła skutecznie i z prawdziwą dla kraju korzyścią być przeprowadzona, nie będąc stosownie do odrębnych potrzeb i właściwości kraju naszego jednolicie, w związku z całością reform administracyi obmyślana. Tym zaś warunkom stałoby się wtedy tylko w pełnej mierze zadość, gdyby Sejm miał prawo stanowić o zasadach organizazyi władz administracyjnych w ogóle, tak rządowych jako też autonomicznych. W dzisiejszym składzie rzeczy nie mógłby się Sejm pogodzić z myślą jakiegokolwiek ograniczenia samorządu, przyznanego dotąd gminom, powiatom i krajowi.

II. Sejm nie zapoznaje licznych i znaczących niedogodności obecnego ustroju administracyjnego, mniema jednak, że one nie są wyłącznie spowodowane dwoistością administracyi, ale także, i to w znacznej części, zakresem czynności i obowiązków, jakie ustawodawstwo istniejące wkłada na gminę wiejską i małomiejską, a którym gmina w dzisiejszym składzie żadną miarą odpowiedzieć nie jest w stanie.

W przekonaniu, że sprawa reformy administracyjnej w swej całości nie jest jeszcze dojrzała i dostatecznie przygotowana, a przygotować by ją można najwłaściwiej przez zaprowadzenie zmian częściowych i usuwanie kolejno tych niedogodności, które się w zastosowaniu okazały najbardziej dotkliwe —

Sejm ogranicza się do wskazania tych, co stanowiąc niejako podwalinę innych, torować mogą skutecznie do nich drogę. A w szczególności należy zdaniem Sejmu:

1. Z dotychczasowych gmin i obszarów dworskich, pozostawiając im samoistny zarząd ich majątków i własnych zakładów, tworzyć w stosownie złożonych okręgach, większe okręgowe gminy administracyjne dla wykonywania pod odpowiedzialnością ich naczelników policyi tak własnego jakoteż przekazanego zakresu i sprawowania czynności sądów pokoju, których rychłego zaprowadzenia domagamy się jak najusilniej

2) Dla uproszczenia administracyi i umniejszenia jej kosztów po utworzeniu okręgowych gmin administracyjnych, rozszerzyć granice teraźniejszych powiatów, a tem samem ograniczyć ich liczbę, jakoteż liczbę Rad i c. k. starostw powiatowych pod warunkiem, iżby o potrzebie i stosoweości takiego rozszerzenia słuchana była Reprenentacya krajowa

3) Organom samorządu krajowego i powiatowego winien, bez naruszenia ich odrębności, przyznany być odpowiedni wpływ przy załatwianiu spraw, należących obecnie do zakresu działania c k. władz rządowych, jak nadzoru na wykonaniem ustawy o zarazie bydła, regulacyi rzek, dróg państwowych, ustawy leśnej, spraw dotyczących poboru wojska, udzielania konsensów i t. p. oraz zapewniona skuteczność postanowień organów autonomicznych w myśl uchwał Sejmu z d. 5 października 1878, które dotychczas nie otrzymały sankcyi.

Z Izby sejmowej.

JE. pan Minister Ziemiałkowski był obecny na dzisiejszem czternastem posiedzeniu Sejmu krajowego.

Posłowi Rożankowskiemu Marszałek udzielił ośmiodniowego urlopu.

Do laski marszałkowskiej złożone zostały wnioski p. Pietruskiego polecający Wydziałowi krajowemu, aby urządził w gmachu sejmowym mieszkanie dla Marszałka krajowego, oraz wniosek p. Romanowicza, wyrażający potrzebę, aby w ustawie przemysłowej obok przemysłu wolnego i koncesyonowanego uznany został przemysł rękodzielniczy, zdolny do artystycznego wydoskonalenia i aby ta gałęź przemysłu mogła być wykonywana tylko za odpowiednią kwalifikacyą. Dalej wniosek żąda, aby przepisy o korporacyach były ułożone w ten sposób, żeby weszły w życie powszechnie, aby mężowie zaufania mieli większy wpływ na rozkład podatku zarobkowego, aby stowarzyszenia zarobkowe, magazynowe, produkcyjne były wolne w ciągu 3 lat od założenia od opłaty wszelkich podatków, wreszcie, aby utworzoną została kuratorya przemysłu rękodzielniczego i aby w budżet wstawiono kwotę 10.000 złr. na cele tegoż przemysłu do rozporządzenia Wydziału krajowego na podstawie wniosków kuratoryi.

Przedłożenie Wydziału krajowego z zamknięciem rachunku funduszu szkolnego krajowego za rok 1880, odesłano bez dyskusyi do komisyi budżetowej.

Komissya budżetowa zdając sprawę z przedłożenia Wydziału krajowego o oszczędnościach w wydatkach na druki, wnosi przez p. Romanowicza ograniczenie druków w pewnych wypadkach, tudzież wezwanie Wydziału krajowego, aby sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu były spieszniej niż dotychczas rozdawane.

Ten ostatni punkt wniosków komisyi wywołał wyjaśnienie p. Pietruskiego, przemówienie p. Krukowieckiego i odpowiedź sprawozdawcy, poczem wnioski komisyi przyjęto.

Poseł Jan hr. Stadnicki zdaje sprawę z petycyi o przyznanie stabilizacyi urzędnikom i służbie drogowej. Komisya wnosi upoważnienie Wydziału do stabilizowania w miarę zasług, analogicznie ze stałymi urzędnikami.

Poseł Wesołowski czyni odmienny wniosek, p. Męciński wnosi odesłanie tej sprawy do komisyi, p. hr. Krukowiecki zgadza się z wnioskami komisyi, o ile one dotyczą urzędników a nie służby.

W dalszym ciągu dyskusyi zabierają głos pp. Górajski, Chrzanowski, powtórnie Wesołowski, Romanowicz i p. hr. Badeni, jako członek Wydziału krajowego.

Godzina 12 minut 45. Posiedzenie trwa dalej.

Decyzya w sprawie ostatecznego zebrania się delegacyi i Rady państwa ma zapaść dopiero po ukonstytuowaniu się sejmu węgierskiego i ukończeniu w tymże sejmie rozpraw adresowych. W kołach wiedeńskich twierdzą jednak, że Rada państwa zbierze się najpóźniej d. 2 listopada, delegacye zaś już d. 28 października. Sejmy krajowe będą obradowały najdalej do 25 października.

D. 6 b. m. powrócił z podróży inspekcyjnej minister handlu baron Pino. Z wyjątkiem ministra Ziemiałkowskiego, który opuścił onegdaj stolicę, wszyscy członkowie gabinetu znajdują się obecnie na swych stanowiskach.

Komisya sejmu czeskiego, której przekazano kwestyonaryusz rządowy o reformie administracyjnej, odbyła dnia 6 b. m. posiedzenie celem wysłuchania referatu nad tym przedmiotem. Sprawozdawca dr. Herbst wyłożył myśl przewodnią przedłożenia rządowego i główne jego zasady i położył nacisk na to, że rząd, stawiając pytania i czyniąc z swej strony propozycye, ma na oku usunięcie licznych niedogodności, wynikających z podwójnej administracyi, oraz nieporozumień kompetencyjnych i kosztów spowodowanych taką administracyą. Ze swej strony mowca przyznaje, że zatargi kompetencyjne między organami autonomicznemi a władzami rządowemi istnieją rzeczywiście, nie są jednakże ani tak liczne, ani tak szkodliwe, aby z tego powodu uszczuplać instytucyę samorządu. Propozycye rządowe zresztą nie zdołają w żadnym razie zaradzić skargom i dotychczasowym niedogodnościom, natomiast zrealizowanie ich pociągnęłoby za sobą inne znaczne szkody i niedogodności i naraziłoby gminy, skarb państwa i osoby prywatne na uciążliwe wydatki. Gminy wystawiane będą na koszta i trudy bez względu, czy agendy policyi miejscowej będą sprawowane w samodzielnym, czy też w poruczonym zakresie działania, a władzom politycznym przysporzy się w ostatnim wypadku tylko pracy i kosztów. Przedłożenie rządowe oświadcza, że sprawy policyi miejscowej wymagają jak najprostszego i najkrótszego traktowania, a przecież czegoś podobnego nie można spodziewać się od władz politycznych oddalonych często o kilka mil od gminy, przeciążonych sprawami i niezostających częstokroć z gminami w żadnym osobistym stosunku. Przedłożenie wspomina, że czynności urzędowe pierwszej instancyi nie mogą odbywać się prawidłowo i sprężyście, mianowicie w zakresie budownictwa, z powodu braku sił odpowiednich; otóż w Czechach właśnie o braku takich sił nie może być mowy. Owszem zachodzi obawa, że gdyby weszła w życie proponowana przez rząd organizacya, nastąpiłby stosunek wręcz przeciwny, a władze polityczne z powodu braku sił odpowiednich nie byłyby w stanie wywiązywać się należycie z poruczonego im zadania. Obecnie n. p. są starostwa, które nie posiadają wcale przydzielonych sobie budowniczych, powiaty techniczne obejmują po kilka okręgów politycznych, a właściwi urzędnicy są przeciążeni pracą i sprawami służbowemi. W razie urzeczywistnienia projektu rządowego, musiałby być powiększonym bezzwłocznie personal urzędników wszelkich kategoryj, co znowu byłoby połączone z wielkiemi kosztami dla państwa, a nie dawałoby rękojmi, że gminy zyskają istotnie na tem. Z tych tedy powodów na pytania postawione pod numerem 1) można odpowiedzieć tylko przecząco, niemniej tak samo na pytanie pod 2) odnoszące się do projektowanej organizacyi reprezentacyj powiatowych. W łonie komisyi nie odezwał się ani jeden głos za przyjęciem postawionych przez ministerstwo pytań, natomiast przemawiano za odesłaniem przedmiotu do wydziału krajowego a to w celu zasiągnięcia za jego pośrednictwem opinii reprezentacyj powiatowych. Referent oświadcza się przeciw temu stanowczo. Nie idzie tutaj o zupełną rewizyę ustawodawstwa gminnego, lecz o odpowiedź sejmu na pewne zasadnicze kwestye, a przecież sejm, jako ciało złożone z członków posiadających bogate doświadczenie na polu życia gminnego znajduje się w tem położeniu, iż może uczynić najzupełniej zadość zawezwaniu i złożyć zażądane od niego wotum w duchu utrzymania zasady samorządu.

Dr. Herbst postawił w końcu następujący wniosek: „Sejm zechce uchwalić: Nie wydaje się rzeczą ani konieczną ani pożądaną przenosić niektóre lub też wszystkie przedmioty policyi miejscowej z samodzielnego zakresu działania gmin do zakresu działania władz politycznych; dalej nie odpowiadałoby stosunkom kraju, gdyby istniejące reprezentacye powiatowe zostały w ten sposób zorganizowane, iż okręgi reprezentacyj powiatowych odpowiadałyby obecnym okręgom politycznym, a starosta powiatowy stanąłby na czele reprezentacyi powiatowej lub wydziału powiatowego i dzierżył w swych rękach kierownictwo spraw".

Wniosek powyższy został wraz z motywami przyjęty jednogłośnie przez komisyę, a skutkiem takiej uchwały wniósł dr. Herbst, aby nie odpowiadać wcale na resztę pytań zawartych w kwestyonaryuszu.

Fremdenblatt powtarza z *Journal de St. Petersbourg* podane już przez nas w telegraficznem streszczeniu uwagi o projektowanym przez *Times* podziale Wschodu, w których organ petersburskiego ministerstwa spraw zagranicznych mówi, że utrzymanie *status quo* i pokoju europejskiego stało się rzeczywistem i jedynem pragnieniem kierujących mężów stanu, i dodaje, że gdyby w Egipcie lub też w innem miejscu miały powstać trudności, to zostałyby niezawodnie rozwiązane w drodze wzajemnego porozumienia mocarstw, a nie w sposób awanturniczy, propagowany przez *Timesa*. Powtórzywszy słowa petersburskiego organu, *Fremdenblatt* pisze: „Oświadczenie to jasne i zrozumiałe dla każdego nowym jest dowodem, że polityka zagraniczna Rossyi jest ściśle pokojowa i zgodna z polityką Austro-Węgier i Niemiec".

Z Kotaru telegrafują do *Pol. Cor.*, że pobór do wojska w gminach Kotar, Midla, Dobrota i Perzogro odbył się dnia 5 b. m. w wzorowym porządku i wydał jak najlepsze rezultaty. Dnia 7 bm. miała się udać komisya asenterunkowa do Risano.

Przed kilkoma dniami otrzymał rząd serbski, jak donosi *Presse*, projekt układu nawigacyjnego między Austro-Węgrami a Serbią, który jest częścią nierozdzielną traktatu handlowego. Projekt ten zawiera przepisy względem żeglugi i policyi wodnej na wspólnych przestrzeniach Sawy i Dunaju, począwszy od Ratczy aż do Orsowy. Właściwe układy nad tym przedmiotem między rządem serbskim a poselstwem austryacko-węgierskiem rozpoczęły się onegdaj w Belgradzie.

Komisya adresowa sejmu węgierskiego ukonstytuowała się onegdaj, wybierając swym przewodniczącym hr. Pechy, referentem Maurycego Jokaja. Do dzienników wiedeńskich telegrafują, że Jokai już wczoraj, a najpóźniej dzisiaj zamierzał przedłożyć projekt adresu. Minister sprawiedliwości wniesie w tych dniach do sejmu niezałatwiony w przeszłej sesyi projekt ustawy o ślubach cywilnych między chrześcianami a izraelitami.

O zmianie gabinetu francuskiego ciągle krążą różne sprzeczne z sobą pogłoski. Według najświeższej wersyi prezydent Grévy miał się zdecydować na powierzenie Gambecie misyi utworzenia gabinetu, w którym Ferry pozostać ma na stanowisku ministra oświaty, a Gambetta obok prezydentury ministerstwa obejmie sprawy zagraniczne lub wydział skarbu.

Agencya Havasa zaprzecza ponownie i stanowczo wieściom o zamierzonem ustąpieniu hr. Saint-Vallier, posła francuskiego w Berlinie.

Rząd francuski zdecydował się wreście na obsadzenie fortów Tunisu wojskiem francuskiem, co równa się okupacyi tej stolicy. Według dzienników krok taki przed trzema tygodniami wywarłby wpływ daleko skuteczniejszy niż obecnie, kiedy powstanie w skutek kilku doryweczych sukcesów nabrało przesadnego niezawodnie wyobrażenia o swoich siłach.

Nadeszły już szczegółowe opisy napadu na stacyę kolei i wymordowania urzędników w Oued-Zarghua. Powstańcy dokonali barbarzyńskiego czynu z oburzającą dzikością. Dziesięciu urzędników zginęło, dwóch jest ciężko ranionych, jeden tylko ocalał, ukrywszy się w studni, w której przebył dziewięć godzin stojąc po szyję w wodzie. Dworzec a wraz z nim zwłoki niektórych wymordowanych powstańcy spalili i kolej na przestrzeni 12 kilometrów popsuli.

Gladstone wyjechał do Szkocyi i dziś ma mieć mowę polityczną w Leeds na wielkim mityngu. Według doniesień otrzymanych przez *Pol. Corr.* mowa ta będzie miała ważne polityczne znaczenie.

Dziennik *Irish Times* donosi, że utworzyło się stowarzyszenie akcyjne z kapitałem 3 milj. fst., na którego czele stoi jeden z członków rodziny królewskiej, a którego zadaniem będzie zakupowanie gruntów nieuprawnych Irlandyi i odprzedawanie ich lub wydzierżawianie w drobnych parcelach pod korzystnemi warunkami. Będzie to bardzo praktyczny sposób przyniesienia ulgi Irlandyi na podstawie bilu reformy gruntowej.

W najświeższym numerze podają *Times* następującą charakterystykę stosunków irlandzkich: „Rokosz ogłaszany jest otwarcie. Zrzucono maskę, pod którą dotychczas odbywała się agitacya, i jednogłośnie mówią, że Irlandyę zadowolić może tylko takie rozwiązanie kwestyi ziemiańskiej i politycznej, którego rezultatem będzie „Irlandya dla Irlandczyków". Parnell, używający powagi naczelnika kraju, oświadczył na ostatnim mityngu, że celem agitacyi jest niezawisłość kraju. Powtarza to jego sekretarz, a w wyobrażeniu ludu i w czynach jego wyrażają się podobne nauki niezadowoleniem, lekceważeniem praw angielskich i ich wykonawców. Wypuszczony z więzienia duchowny Sheehy zapowiedział publicznie, że jeżeli nie zostaną uwolnieni wszyscy, których zamknięto na podstawie podejrzeń, to zwoła delegatów hrabstwa Limerick i zobowiąże ich, ażeby nie płacili żadnych czynszów, dopóki uwolnienie wszystkich aresztowanych nie nastąpi. W końcu wyrażał nadzieję, że cała Irlandya pójdzie za tym przykładem. Dziś już nie słychać nawoływań: „Precz z właścicielami" ale natomiast: „Precz z rządami angielskiemi w Irlandyi."

Z powodu wysłania komisarzy tureckich do Egiptu lord Granville przesłał do Porty notę, w której powiada, że jakkolwiek Anglia nie myśli ograniczać praw zwierzchniczych sułtana, jednakże przeciw wysłaniu komisarzy tyle okoliczności przemawia, iż Porta najlepiej uczyni, jeśli ich bezzwłocznie odwoła.

Zwycięztwo emira Abdurrahmana nad Ejubem-chanem nie przyszło tak łatwo, jak pierwotnie donoszono. W pierwszej chwili kandaharskie pułki, tworzące linię frontową Ejuba, odparły energicznie atak wojsk emira, a nawet zdobyły trzy armaty, ale potem musiały ustąpić, cofnięcie ich jednakże odbywało się w porządku. Ostatecznie Abdurrahman zabrał 21 dział. W Kandaharze pospólstwo i wojsko wracające z bitwy zrabowało kilku kupców afgańskich, lecz szkody są nieznaczne, natomiast wsie w okolicy miasta oddano wojsku na łup. Zwycięski emir zastał na meczecie proklamacyę podpisaną przez 11 mołłów, w której wzywają muzułmanów do religijnej wojny przeciw niemu, jako sojusznikowi niewiernych. Abdurrahman skazał za to dwóch na ścięcie,

inni okupili życie pieniądzmi. Ludność miejska jest jeszcze ciągle w obawie rabunku, spodziewają się jednak, że emir nałoży tylko znaczną kontrybucyę. Według *Timesa* identyfikowanie interesów angielskich ze sprawą Abdurrahmana zaszkodziło bardzo jego powadze. Mimo surowości a nawet okrucieństwa emira, z powodu których mieszkańcy Kandaharu są mu niechętni, polityka jego ma być według *Timesa* pojednawczą. Najświeższe wiadomości nie zdają się jednak dowodzić, żeby zwycięzca umiał wyzyskać odniesione zwycięstwo, a Ejub powróciwszy do Heratu i wzmocniwszy się, może się stać znowu groźnym przeciwnikiem.

Frankfurter Zeitung otrzymała z Nowego Jorku telegram donoszący, że nastąpiło tam wielkie przesilenie pieniężne. Weksli trudno pozbywać, brak pieniędzy powszechny, gorączkowe wzburzenie na giełdzie. Zapewniają, że skarb państwa w poniedziałek poda środki zaradcze.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 października. Do *Pol. Cor.* donoszą z Paryża pod dniem dzisiejszym, że w tamtejszych kołach politycznych spotkanie się Gambetty z ks. Bismarckiem uważane jest za ewentualność, która wkrótce może przejść ze sfery przypuszczeń w dziedzinę faktów i jest już przedmiotem licznych komentarzy. Zapewniają również, że Gambetta zostanie powołanym do utworzenia gabinetu, i że Freycinet obejmie stanowisko gubernatora Algieru w miejsce Alberta Grevy.

Zagrzeb, 7 października. Sejm uchwalił adres większością 52 głosów przeciw 16. W niedzielę zamknięcie sejmu.

Petersburg, 7 października. *Praw. Wiestnik* donosi, że minister spraw wewnętrznych otworzył posiedzenia komisyi mającej obmyśleć środki ograniczenia pijaństwa i położenia mu tamy. W mowie zagajającej minister powiedział, że wola monarchy już po raz drugi w ciągu tego roku powołuje ekspertów do narad nad przedłożeniami rządowemi, ażeby dopomogli swem doświadczeniem do rozstrzygnięcia kwestyj żywotnych dla ludu. Prezesem komisyi wybrany został książę Szczerbatow.

Petersburg, 7 października. *Porjadok* donosi, że ambasador turecki miał w ostatnich czasach częste konferencye z Giersem o sprawach bieżących, zwłaszcza w sprawie sposobu wypłaty kontrybucyi wojennej turecko-rossyjskiej, i wyraził się przytem, że Turcya uważa, iż niedawna zmiana stanu rzeczy w Bułgaryi była ocaleniem dla Bułgaryi, oraz dodał, że wypadki egipskie i niepokoje Kurdów stanęły na przeszkodzie załatwieniu kwestyi reform w Armenii. Szakir-basza został na dalsze trzy lata uwierzytelniony jako ambasador w Petersburgu.

Paryż, 7 października. *Petite République* przemawia przeciw myśli ustąpienia gabinetu przed zwołaniem Izb. Ministerstwo winno przed Izbą wystąpić z usprawiedliwieniem swoich czynności i usunąć się może dopiero po publicznej dyskusyi.

Rzym, 7 października. Doniesienie *Figara*, że papież w niedzielę mówił do deputacyi katolików rzymskich o zamiarze opuszczenia Rzymu, jest bezzasadne.

Kardynał Moretti umarł.

Konstantynopol, 7 października. Spór graniczny z Grecyą o kierunek linii granicznej od Zarko do Kriteri jeszcze nie został załatwiony, ale zadawalniające załatwienie nastąpi bezzwłocznie.

Reprezentanci właścicieli obligacyj tureckich napisali do Serwera-baszy, żądając kompensaty za haracz bułgarski, który Rossya zatrzymuje na rzecz wynagrodzenia kosztów wojennych i za haracz cypryjski, który Anglia potrąca na rachunek pożyczki z r. 1855.

Tunis, 6 października. Dwa bataliony wojsk francuskich zajęły pozycyę Belvedère, inne zaś forty miasta Tunisu zostaną jutro obsadzone.

Kolumna ruchoma francuska w marszu z Ledżer do Testur została zaatakowaną przez Arabów i pobitą.

Wiedeń, 8 października. (*Tel. pr.*) *N. fr. Pr.* zapowiada, jak zapewnia, na podstawie pewnych informacyj, zamierzoną pożyczkę kolejową w sumie 200 miljonów złr. celem nabycia na rzecz państwa tymczasowo sześciu kolei żelaznych.

Praga, 8 października. Do sejmu wniesionem zostało przedłożenie rządowe z dodatkiem do ustawy o szkołach realnych, stanowiącym, że władzy utrzymującej szkołę służy prawo po wysłuchaniu korporacyi nauczycieli zaprowadzić obowiązkowy wykład drugiego języka krajowego zamiast języka angielskiego, nadto mają być ustawą objęte przepisy zmierzające do tego, ażeby w każdej szkole realnej umożebnionem było uczenie się drugiego języka krajowego.

Petersburg, 7 października. (*T. pr.* pocztą do granicy niemieckiej.) Dzienniki tutejsze donoszą o ustanowieniu komisyi dla zbadania licznych nadużyć przy podziale ziem baszkirskich w gubernii orenburskiej. Komisya ma szczególniej śledzić udział wyższych urzędników w tych nadużyciach. Krąży pogłoska, że pod śledztwo pociągnięci zostaną hr. Wałujew, ks. Lieven i generał Kryżanowskij. Dwaj pierwsi mają być oskarżeni o za daleko posuniętą tolerancyę, a Kryżanowskij o bezpośrednie nadużycia, za które został złożony z urzędu.

Petersburg, 8 października. (*Tel. pryw.*) *Corresp. uniwersell* donosi, że hr. Ignatiew oświadczył deputacyi żydowskiej na udzielonem posłuchaniu, że w każdej komisyi gubernialnej zasiadać będzie dwóch żydów, i dodał, że nie mógł przedstawić deputacyi carowi, ponieważ nie reprezentowała prawnie uznanych korporacyj lub warstw społecznych.

Ala 8 października (*Tel pr.*) Obiega pogłoska, że w Medyolanie usiłowano wykonać zamach na króla Humberta. Wczoraj wieczór aresztowano w Medyolanie garibaldystę Antonio Rensi i w pomieszkaniu jego znaleźć miano bomby, które uwięziony miał zamiar rzucić pod koła królewskiego powozu.

Paryż, 7 października. Wczorajsza rada ministrów zajmowała się tylko sprawą tunetańską.

Francya i Anglia przesłały swym reprezentantom w Kairze autentyczne instrukcye w sprawie tureckiej misyi, wysłanej przez Portę do Egiptu.

Salonika, 8 października. (*Tel. pryw.*) W skutek ucisku przez duchowieństwo fanarjockie 247 rodzin bułgarskich przeszło na katolicyzm we wsi Gemendże w okręgu Wardar-Jenicze.

Londyn, 8 października. Gladstone wygłosił wczoraj na bankiecie w Leeds mowę, w której wyłącznie zajmował się Irlandyą, podnosząc postępy w tym kraju osiągnięte od lat 40. Gladstone wyraził się w sposób nader gwałtowny o agitacyi Parnella zwróconej przeciw ustawom agraryjnym. Mowca spodziewał się poparcia wszystkich klas ludności w dziele załatwienia zatargu między prawem a bezprawiem. Gladstona odprowadziło do domu 2.500 osób z pochodniami.

We środę odbędzie się narada gabinetu w kwestyi Transvaalu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 października 1881, godzina 2 m. 35, Losy kredytowe 179·—, Węg. akcye kredyt. 372·—, Akcye anglo-austr. 158·—, Akcye banku Union 149·30, Akcye kolei Karola Ludwika 322·25, Akcye kolei północnej 232·50, Akcye kolei południowej 167·—, Akcye kolei Alföld. 175·—, Akcye kolei Elżbiety 216·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 179·—, Akcye kolei węg północno-wschodniej 168·—, Wiedeńskie losy 131·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101.—, Losy regulacyi Cissy 112·80, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 118·60, Akcye banku związkowego 143·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26¼, Węgierskie losy 123·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ruchliwe.

Wiedeń, 7 października 1881, godz. 5 min. 15 Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 8 października 1881, godź. 10 m. 45. Akcye kredytowe 369·—, Anglo-Austr. 159·25, Akcye banku Union 150·—, Kolej Karola Lud. 322·75, Południowa 169·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·36½, Rubel papierowy 1·26¼ Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 7 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·— zł., żyto 10·— do 10·25 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37·75 do 38·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·77 do 12·80 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 238·— m., żyto —·— m., spirytus 58·10 m., olej rzepakowy 53·20 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 70·— fr., olej rzepakowy 78·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirusy —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 7 października 1881.

	płacą	żądają
	zł. ct.	zł. ct.
1. Akcye za sztukę		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	321 25	[illegible]24 25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	179 50	182 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	308 50	312 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	[illegible]58 —	[illegible]62 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 40	102 40
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 75	97 75
„ „ „ 5 pr. okresowe	101 40	102 40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 25	103 25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 90	104 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	—.—	—.—
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	[illegible]0 50	101 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	[illegible]03 75	104 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 —
5. Losy miasta Krakowa	19 75	21 75
„ „ Stanisławowa	24 50	26 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 54	5 62
Dukat cesarski	5 55	5 63
Napoleondor	9 32	9 42
Półimperyał	9 60	9 70
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 25	1 27
100 marek niemieckich	57 60	58 30
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 4 października 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.85	77.—
luty-sierpień	76 85	77 —
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77 85	78.—
kwiecień-październik	77 85	78.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.25	123.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	131.50	131.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133 50
„ „ 1864 po 100 zł.	173 75	174 25
„ „ 1864 po 50 zł.	171.75	172 25
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr 5 prc	143.75	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 75	101.25
Renta papierowa 5% z r. 1881	94.70	94.85
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 80	94.95
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104 50	105 50
Bukowiny	100.50	101 50
Galicyi	101 —	101.25
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97.—	98.—
Węgier	98 50	99 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120	159.75	159.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	370.50	370.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	865 —	875 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	831.—	833 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. k	584.—	585 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	216.75	217 25
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północnej kolej po 1000 zł. m. k.	2354.—	2360 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	324.—	324.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	181.25	181.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	360 25	360.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	165 —	165 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.—	168 —
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.30	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	104 —	104.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
w 20 l. 7 pr.	—.—	106 75
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.60	—.—
„ „ „ „ po 5 proct.	101.—	101.75
„ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	101.—	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.50	103.
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	—.—	103.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.—	101.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102 25	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	95 25	95.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	92 75
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102·25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.75	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.50	95.—
z r. 1867	98.75	99.25
z r. 1868	96.50	97 —
z r. 1872	95.40	95 70
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92.50	93.—
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	179.75
Clarego po 40 zł. m. k.	40 —	40 35
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	113.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.75	—.—
Losy miasta Krakowa	21 —	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	41.50
Palnego po 40 zł. m. k.	38 —	39 —
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	—.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128.50
„ po 50 zł. w. a.	65.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.25	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 85	118 —
Paryż za 100 fr.	46.50	46 55

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.60.—	5.62.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.34 —	9.35 —
Rossyjski imperyał	9 64 —	9.66.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 7 października 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	45
„ „ „ w srebrze	77	45
Renta w złocie	94	45
Losy pożyczki z roku 1860	131	50
Akcye banku austro-węgierskiego	830	—
„ „ kredytowego	368	—
Londyn	118	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	36½
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	57	85

Hotel Europejski.

Pp. O de Doschot z Markowic. A. Schwenkort z Lipska.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. K. Witoszyński z Zbaraża. S Żurowski z Ulicka. K. hr. Przezdziecki z Warszawy. Bienert z Stanisławowa.

Hotel Kulina.

Pp. A. Fiałkowski z G'in an. I Frank z Kamionki A Niemurowski ze Stryja. I. Ilnicki z Skolego.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W. Niezabitowski do Łanek M Br. Błażowski do Jazłowiec. E. Garupich do Zagórza. F. Majewski do Podhajczyk A. Krajewski do Dubia. A. A Oborski do Hussowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 8 października 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 743.39mm. Psychrometr suchy + 3.4°C. Psychrometr wilgotny + 2.3°C. Prężność pary 4.8mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 0. Wiatr Sl. Ozon 6.

Temperatura powietrza + 2.7°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 774.7 mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 8 października 1881.

Hotel George'a.

Pp. K hr. Czosnowski z Wołynia S. hr. Mieroszowski z Karniowic T. Fedorowicz z Klebanowski. W.Fedorowicz z Okna. W. Czajkowski z Medwedowic. W Koleszwary z Wiednia.

Dziennik Urzędowy.

(7104 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 7063. Behufs der Ausführung des Neubaues eines Kreisgerichts und Gefangenhauses in Suczawa werden nachbezeichnete Bau-Arbeiten und Lieferungen im schriftlichen Offertwege zur Uibernahme angeboten und zwar:

1. Maurer und Handlanger-Arbeiten für welche das zu erlegende Vadium 3300 fl., und

2. Steinmetz-Arbeiten für welche das zu erlegende Vadium 230 fl. beträgt, welches Vadium vor Uiberreichung des Offertes bei dem k. k. Steueramte in Suczawa oder bei der k. k. Landeshaupt-Cassa in Lemberg zu erlegen ist, und entweder in baarem Gelde oder in zur pupilarmäßigen Kapitalsanlage gesetzlich geeigneten nach dem letzten Wiener Kurse berechneten Werthpapieren oder in gehörig intabulirten und volle gesetzliche Sicherheit (§. 1374 a. b G. B) gewährender Hypothekar Instrumente (mit Ausschluß fideijussorischer Instrumente) zu bestehen hat.

Die Vergebung der Arbeiten und Lieferungen findet nach Einheitspreisen statt, welche jeder Oferent in die bei der Bauleitung des Kreisgerichts und Gefangenhaus-Baues k. k. Ingenieur Czap in Suczawa zu behebenden Kosttenberechnungs-blanquette blos mit Ziffern; in die Einheitspreis-Verzeichnisse aber mit Ziffern und Buchstaben einzustellen, und sodann den für die oferirten Arbeiten und Lieferungen nach seinen Preisen entfallenden Kostenbetrag auf Grund der Angaben in den Berechnungsblanquetten zu ermitteln hat.

Die bezüglichen Pläne, so wie die allgemeinen und speziellen Bedingungen sind bei der oberwähnten Bauleitung in Suczawa einzusehen, wo auch die den Oferten zu Grunde zulegenden Blanquette der Arbeits-Ausweise und Einheits-Preistabellen, so wie die litografirten Bedingungen gegen Vergütung der Kosten für alle diese Behelfe zusammen 1 fl. 40 kr. entweder persönlich oder mittelst schriftlichen Ansuchens behoben werden können. Es werden Oferte sowohl auf einzelne als auch auf beide der obspezifizirten Arbeiten zusammen entgegengenommen.

Die Oferte, auf welchen von Außer die Kathegorie der offerirten Arbeiten anzugeben ist, müßen mit der gebührengemäßen Stempelmarke und mit der eigenhändigen oder Handelsgerichtlich protokolirten Namensunterschrift des Offerenten versehen sein, ferners den Cassaschein über den Erlag des Vadiums, so wie die ebenfalls gehörig mit der Namensfertigung versehenen Arbeits-Ausweise und Einheitspreis-Tabellen enthalten, und wohl versiegelt bei der obbesagten Bauleitung in Suczawa bis längstens 8ten November 1881 Mittags 12 Uhr übergeben werden; auch muß jedes Offert die Erklärung enthalten, Oferent habe die allgemeinen und die auf seinen Anbot bezüglichen besonderen Bedingungen eingesehen, oder es sind diese Bedingungen zum Beweise der geschehenen Einsichtsnahme vom Oferenten zu unterschreiben und dem Offerte beizulegen.

Schließlich wird bemerkt, daß hinsichtlich der Vergebung der sonstigen Arbeiten zu dem in Rede stehenden Neubaue die Verlautbarung später erfolgen werde.

Vom k. k. Oberlandesgerichts Präsidium
Lemberg, am 4 Oktober 1881.

(6865 1—3) **Edikt.**

Zl 2713. Von k. k. Bezirksgerichte Bursztyn wird verlautbart:

1. Zur exekutiven Feilbietung der dem Hryć Sudoma vel Czorny und der m j. Oleksa, Maksym, Stefan, Maryśka, Iwan, Jawdocha und Łuć Sudoma vel Czorny gehörigen in Nastaszczan sub. CN. 7 gelegenen im Protokolle vom 17ten April 1879 Z. 3035 beschriebenen keinen Tabularkörper bildenden Realität im Zwecke der Befriedigung der ersiegten Forderung des Dawid Nussen Bauer pr. 239 fl. s. N G. werden 3 Terminen u. z. auf den 28 Oktober, auf den 28 November und auf den 28 Dezember 1881 jedesmal um 10 Uhr V. M. mit dem bestimmt, daß beim ersten und zweiten Termine diese Realität nicht unter Ausrufspreise, beim dritten hingegen um welchen immer Betrag diese Realität verkauft werden wird.

2. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 1388 fl aufgenommen und haben die Kauflustigen im Vadium 10 prc. hievon 138 fl. im Baaren zu Händen der Lizitationskomission zu erlegen, welches Vadium dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet den übrigen Lizitanten hingegen sogleich nach abgehaltener Lizitation rückgestellt werden wird.

3. Der Ersteher ist verpflichtet binnen 30 Tagen nachdem der Lizitationsakt zu Gericht genommen sein wird den Kaufpreis abzüglich des erlegten Vadiums im Baaren zu Gericht zu erlegen, worauf demselben das Eigentums-Decret ausgefertigt und das erstandene Grundstück in den physischen Besitz übergeben werden wird.

4. Alle Steuern und Abgaben von diesem Grundstücke bis zum Tage der physischen Besitzübergabe ist aus dem Kaufpreise zu berichtigen, während die Leistung der Uibertragungsgebühr dem Ersteher obliegt

5. Für den Fall daß der Ersteher seiner obigen Verpflichtung nicht nachkommen sollte, wird auf dessen Gefahr und Kosten diese Realität bei einem einzigen Termine um welchen immer Betrag verkauft werden.

Bursztyn 12 Juli 1881.

(7098 1—3) **Edykt.**

L. 1512 Dnia 15 października, 19 listopada i 17 grudnia 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności niettabularnej lk. 57 rep. 94 w Bohutkowcach położonej, Dmytra Petryk, a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej, celem ściągnięcia sumy 50 zł. aw. z pn. na rzecz Matwija Mandzija.

Wadyum 12 zł. Warunki licytacyjne do przejrzenia w tutejsze registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Wiśniowczyk dnia 27 czerwca 1881.

(7095 1—3) **Edykt.**

L. 7774. C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że dla pokrycia kwoty 150 zł. z pn., na rzecz masy konkursowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie realność pod l. tab. 839 w Brodach, Jerzego Suchorowskiego własna, na trzech terminach tj 27 października, 17 listopada i 1 grudnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano, na pierwszych 2 terminach tylko za i wyżej ceny szacunkowej, na 3cim także niżej takowej ale zawsze za cenę wszystkie długi hypoteczne pokrywającą w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowiąca oraz cenę szacunkową wynosi 1950 zł., a wadyum 195 zł

Na wypadek bezskutecznego upływu trzeciego terminu wyznaczono termin dla wierzycieli celem ułożenia lżejszych warunków na dzień 1 grudnia 1881 godzinę 4 po południu z tem że niestające do większości obecnych zaliczeni zostaną.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze; kuratorem wierzycieli później do tabuli weszłych lub niemogących być należycie zawiadomionych ustanowiony adw krajowy dr. Weisstein w Brodach.

Brody 11 lipca 1881.

(7089 1—3) **Edykt.**

L. 8228 W dniach 17 października, 17 listopada i 20 grudnia 1881 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 19 w Barczycach starych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w prawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Tymkowi Mazniki Katarzynie Maznik 2 sl. Dam owskiej pto 210 zł. 7 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 800 zł. w. a., wadyum 80 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego miej. deleg.
Sambor dnia 5 lipca 1881.

(7084 1—3) **Edykt**

L. 2652. C. k sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza że w tymże odbędzie się dnia 23 listopada i 22 grudnia 1881 tudzież 23 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż jednej/połowy z połowy realności pod lk. 9 w Dynowie ciała tabularnego niestanowiącej małoletnich spadkobierców Mojżesza Grinesa własnej na zaspokojenie wierzytelności firmy fabrycznej „Jana Stammera następcy" w kwocie 80 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1000 zł. w. a. wadyum 100 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania, oceniania i resztę warunków sprzedaży tych części realności można przejrzeć w registraturze sądowej

Dubiecko dnia 8 sierpnia 1881.

(7093 1—3) **Edykt.**

L. 4894. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, iż celem zaspokojenia kwoty 58 zł. w. a. z pn. na rzecz spadkobierców Feiga Schmerlera stosownie do edyktu z dnia 31 marca 1881 l. 2235 ustanowiony został trzeci termin licytacyjny do sprzedaży realności dłużnika Jurka Prokopowego własnej w Horocholinie pod l. 160/199 położonej na 320 zł. w. a. oszacowanej na 21 października 1881 godzinę 10 przed południem. Na tymże terminie realność za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 32 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i oszacowania tej realności mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

Bohorodczany dnia 23 lipca 1881.

(7097 1—3) **Edykt.**

L 2465 C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Tymkowi Michalskiemu pto. 1100 zł. w. a. z pn., przedsięweźmie przymusową publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 95 rp 86 l wyk. hip. 194 w Hajworonce w dniach 20 października, 22 listopada i 20 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 2100 zł., wadyum 210 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 5 sierpnia 1881.

(7082 1—3) **Edykt.**

L 3474. W dniach 19 października, 21 listopada i 20 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie sąd licytacyę realności l 43 w Rosochaczu położonej, Fedora Pyłypczaka własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 91 zł. 52 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł. w. a., wadyum 10 prc.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy

Borynia 28 sierpnia 1881

(7083 1—3) **Edykt.**

L. 2834. W dniach 18 listopada, 20 grudnia 1881 23 stycznia 1882 o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya części składowych realności w Busku w powiecie Kamionieckim na przedmieściu Wolanach pod Nk. 44 położonej, w protokole z 23 lipca 1875 dod. 6058 poz. I. 5 i II. 1, 2. 3, 4, opisanych w celu zaspokojenie sumy 200 zł w. a. z pn. na rzecz Chaji Perli Danzgerzowej

Cena wywołania 510 zł. w. a. wadyum 10 prc.

Protokół opisania, oszacowania uchwała z 4 września 1879 dol. 3669, dotyczącą uwolnienia reszty części składowych z pod prawa zastawu i resztę warunków licytacyjnych można w t. s registraturze przejrzeć lub odpisać.

Z c. k. sądu powiatowego
Busk 1 sierpnia 1881.

(7091 1—3) **Edykt.**

L, 10779. W dniach 2go listopada 1881 5go grudnia 1881 i 10go stycznia 1882 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 26 wyk. hip. 5 w Mśksymowicach położonej, ciała tabularne stanowiącej w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Demkowi Bednarz nazaspokojenie zaległych trzech rat po 29 zł. i 25 ct. i reszty mającego kaditału pto. 432 zł. 95 cent. z. p. n.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 800 zł. w. a.

Wadyum 80 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warnków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego miejs. deleg
Sambor dnia 15 sierpnia 1881.

(7106 1 —3) **Ogłoszenie konkursu.** L. 30769.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na jedno stypendyum po 60 zł. w. a. rocznie z fundacyi stypendyjnej Karola Kiselki.

O te stypendya ubiegać się mogą wyłącznie uczniowie płci męskiej wyznania chrześciańskiego, pilni i obyczajni, synowie ubogich rodziców, uczęszczający do trzeciej lub czwartej klasy szkoły ludowej im. św. Marcina we Lwowie i to tylko tacy, którzy nie są repetentami tych klas.

Pierwszeństwo mają sieroty urodzone i zamieszkałe w tej części przedmieścia Żółkiewskiego we Lwowie, która się rozciąga od rogatek żółkiewskiej i zamarstynowskiej, a zakreślona jest torem kolei lwowsko-brodzkiej, to jest aż po ulicę zwaną „Objazd" i ulicę „Tatarską," a które to sieroty ukończyły drugą klasę ludową w szkole im. św. Marcina we Lwowie.

Po nich następują nie sieroty mogące przytoczyć na poparcie swych prośb wszystkie te okoliczności, jak wyżej wzmiankowane sieroty.

Dalej następują ubiegający się uczniowie zamieszkali jedynie a nie urodzeni w wyż określonym obrębie, którzy atoli ukończyli poprzednie klasy w szkole im. św. Marcina.

Nakoniec następują ci, którzy są zamieszkali w wyż określonym obrębie, ale poprzednie klasy ukończyli w innej szkole.

Nie zamieszkali w wyż oznaczonym obrębie, chociażby byli uczniami szkoły im. św. Marcina we Lwowie, wykluczeni są stanowczo od ubiegania się o te stypendya.

Prawo nadawania tych stypendyów przysłużą obecnie fundatorowi panu Karolowi Kiselce

Pobieranie tych stypendyów ustaje z ukończeniem najwyższej klasy ludowej w szkole im. św Marcina, utraca się zaś takowe wskutek niedostatecznego postępu, nieobyczajności, lub opuszczenia szkoły.

Podania mają być zaopatrzone w następujące dokumenta:

a. metrykę urodzin i chrztu,

b. świadectwa szkolne i potwierdzenie Dyrekcyi szkoły im. św. Marcina, że proszący do tej szkoły uczęszcza,

c. świadectwo ubóstwa zatwierdzone przez dotyczącą parafię i komisaryat dzielnicy,

d. w razie sieroctwa metryka śmierci ojca, matki, lub też obojga rodziców,

e. poświadczenie komisaryatu dzielnicy, że proszący mieszka w tej części przedmieścia żółkiewskiego we Lwowie, która się rozciąga od rogatek żółkiewskiej i zamarstynowskiej aż po ulicę zwaną „Objazd" i ul. Tatarską.

Podania zaopatrzone w dowody wyżej pomienione wnieść należy do Magistratu za pośrednictwem Dyrekcyi szkoły męskiej im. św. Marcina we Lwowie najdalej do dnia 30 października 1881 roku.

Od Magistratu król. stoł. miasta Lwowa
Lwów dnia 16 września 1881.

(6882) **Erkenntniß.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unter dem 20 September 1881, Z. 5060/M. I. der in Genf erscheinenden Zeitschrift „Przedswit" (L'aurore) auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen

(7096) **Ogłoszenie.**

L. 4968. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy Pleszowice wraz z kopiami map katastralnych, protokołem parcelowym i protokołami dochodzeń do powszechnego przeglądu w tutejszym sądzie są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mają być wniesione w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń wskutek podniesionych zarzutów wyznacza się dzień 17go października 1881, na którym także i w kierującego dochodzeniami zarzuty wniesione być mogą Nżankowice dnia 5 października 1881.

(6978 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.** L. 20684.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu w Tarnopolu rozpisuje niniejszem licytacyę celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego,

a) od rzezi bydła i wyrębywania mięsa opłacie tego podatku podlegającego,

b) od wyszynku wina i moszczu winnego i owocowego,

na lata 1882, 1883 i 1884, a to albo na jeden rok, albo bezwarunkowo na trzy lata, albo wreszcie na jeden rok, z milczącem odnowieniem na następny drugi i trzeci rok; mianowicie:

L. porządkowa	w okręgu dzierżawnym	klasa taryfy	Cena wywołania wynosi od mięsa złr.	ct.	od wina złr.	ct	razem złr	ct	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu na dniu
1	Brzeżany	II	9160	—	—	—	9160	—	19 października 1881 przed południem
2	Kozłów	III	1271	50	35	50	1307	—	
3	Kozowa	III	1600	12	77	—	1677	12	19 października 1881 po południu
4	Narajów	—	—	—	13	20	13	20	
5	Czortków	III	2942	—	316	—	3258	—	20 października 1881 przed południem
6	Jagielnica	III	2593	83	247	70	2841	53	
7	Husiatyn	III	2383	10	250	90	2634	—	
8	Złotniki	III	1517	97	60	—	1577	97	20 października 1881 po południu
9	Mikulińce	III	4155	60	195	20	4350	80	
10	Tarnopol	I	25800	—	—	—	25800	—	

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania, i ma być przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożone

Pisemne oferty, takiemże 10% wadyum zaopatrzone, można wnieść do godziny 5tej po południu dnia termin dotyczącej licytacyi poprzedzającego, do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu.

Bliższe warunki licytacyi i spisy miejscowości do każdego pojedynczego okręgu dzierżawnego należących można przejrzeć tutaj

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Tarnopol, dnia 29 września 1881.

Licitations-Ankündigung.

Von der k. k. Finanz Bezirks Direktion in Tarnopol wird zur Verpachtung allgemeinen Verzehrungssteuer,

a) von den steuerpflichtigen Viehschlachtungen und von der Fleischausschrottung,

b) vom Ausschanke von Wein, Weinmost und Obstmost für die Solarjahre 1882, 1883 und 1884, und zwar entweder auf ein Jahr, oder unbedingt auf drei Jahre, oder endlich auf ein Jahr, mit stillschweigender Erneuerung auf das folgende zweite und dritte Jahr die Licitation hiemit ausgeschrieben und zwar:

Fortlaufende Z.	im Pachtbezirke	Tarifs Klasse	Der Ausrufspreis beträgt von Fleisch fl.	kr.	von Wein fl.	kr.	Zusammen fl.	kr.	Die Lizitation wird abehalten werden bei der k. k. Finanz Bez. Direktion in Tarnopol am
1	Brzeżany	II	9160	—	—	—	9160	—	19 Oktober 1881 Vormittags
2	Kozłów	III	1271	50	35	50	1307	—	
3	Kozowa	III	1600	12	77	—	1677	12	19 Oktober 1881 Nachmittags
4	Narajów	—	—	—	13	20	13	20	
5	Czortków	III	2942	—	316	—	3258	--	20 Oktober 1881 Vormittags
6	Jagielnica	III	2593	83	247	70	2841	53	
7	Husiatyn	III	2383	10	250	90	2634	—	
8	Złotniki	III	1517	97	60	—	1577	97	20 Oktober 1881 Nachmittags
9	Mikulińce	III	4155	60	195	20	4350	80	
10	Tarnopol	I	25800	—	—	—	25800	—	

Das Vadium beträgt 10% des Ausrufspreises, und ist bei der mündlichen Licitation zu Handen des Licitations-Komissärs zu erlegen.

Schriftliche Anbothe, belegt mit dem 10% Vadium sind längstens bis 5 Uhr Nachmittags des der mündlichen Licitations des betreffenden Objekts nächst vorangehenden Tages beim Vorstande der k. k Finanz Bezirks Direktion einzubringen.

Die sonstigen Licitationsbedingniße sammt den Verzeichnißen der zu jedem einzelnen Pachtbezirke gehörigen Ortschaften können hieramts eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz Bezirks Direktion

Tarnopol, am 29 September 1881.

(7027 3—3) **Edykt.**

L. 2421. C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. aw. z pn odbędzie się na dniu 14 października, 3 listopada, 5 grudnia 1881 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 82 w Brzośnie nowem położonej, wykazem hipotecznym 117 tejże gminy objętej.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum 40 zł.

O czem się strony interesowane, tudzież wszystkich, którzyby jakowe prawa po wydaniu wyciągu tabularnego na realności powyższej nabyli, lub którymby uchwały sądowe w sprawie powyższej z jakichkolwiek przyczyn doręczone być nie mogły do rąk kuratora c. k. notaryusza Mikutowskiego zawiadamia.

Cieszanów 6 czerwca 1881.

(7028 3—3) **Edykt.**

L. 2799. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 12 października, 17 listopada i 14 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 633 w Leżajsku położonej, na 200 oszacowanej, Ignacego Rzucidło własnej — w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi ck. uprzyw. zakładu kred. we Lwowie przeciw Ignacemu Rzucidło pto 407 zł. 90 ct. z pn.

Zakład wynosi 110 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk. 29 lipca 1881.

(7022 3—3) **Edykt.**

L. 5828. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 3 rat po 9 zł. i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 144 zł. 33 kr. aw. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. konsk. 46 subr. 23 w Strzeliskach starych położonej dłużnika Hryńka Litwina własnej w tut. c k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprz. zakładu kred. włość. dnia 14 października, 10 listopada i 14 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O tem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, jakoteż wszystkich innych wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów 5 września 1881.

(7026 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5686. C k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Józefa Kisielewskiego przeciw Antoniemu i Katarzynie Rogalskim o zapłacenie 30 zł., 33 zł. i 10 zł. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod lk. 171 w Romanówce położonej wyk. hyp. l. 172 objętej, dłużniczki Katarzyny Rogalskiej własnej w dwóch na dzień 20 października, 23 listopada 1881 o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowania tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 68 zł. aw.. poręczne 6 zł. 80 ct. aw., że realność w powyższych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 22 maja 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczone do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie ck. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w ck. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

W Bóbrce dnia 12 sierpnia 1881.

(7029 3—3) **Edykt**

L. 6774. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 27 października 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nk. 36 w Gwizdowie położonej, na 980 zł. oszacowanej, do Walentego Kołcza należącej, na zaspokojenie wierzytelności Markusa Wanga w kwocie 240 zł.

Zakład wynosi 65 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 21 lipca 1881.

(7023 3—3) **Edykt.**

L. 6720. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 3 rat po 13 zł. w. a. i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 192 zł. 43 kr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 43 subr. 43 w Rudzie położonej dłużników Parańki i Józefa Szarawarów własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredyt. włość. dnia 15 października, 10 listopada i 14 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 40 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut sąd. registraturze. O tem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych jakoteż wszystkich innych wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawo zastawu na realnosci sprzedać się mającej nabyli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

C. k. sąd pewiatowy

Chodorów 14 września 1881.

(7024 3—3) **Edikt.**

Zl. 4474. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Chodorów wird hiemit allgemein bekannt, daß zur Hereinbringung der Forderung pr. 247 fl. 19 kr. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der den minderjährigen Erben des Bartko Lipowski und zwar der Anna, Marya, Kaśka, dem Josef und Franko Lipowski eigenthümlichen gehörigen in Zerawa sub CN. 23 gelegenen nicht intabulirten Realität zu Gunsten des Selig Klirsfeld am 14 Oktober, 10 November und 19 December 1881 jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim hiesigen Gerichte mit dem vorgenommen werden wird, daß bei den zwei ersten Terminen die Feilzubiethende Realität nur über oder um den Schätzungspreis, beim dritten hingegen zwar unter dem Schätzungspreise jedoch nicht unter dem sämmtlichen Hypotekarschulden gleichkommenden Betrage hintangegeben werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 951 fl.

Das Vadium 95 fl. 10 kr.

Anderweitige Licitationsbedingungen des Protokoll der pfandweisen Beschreibung und Schätzung können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht

Chodorów 15 September 1881.

(6825 3—3) **Edikt.**

Zl. 10918. Vom k k. Kreisgerichte in Tarnopol wird hiemit kundgegeben, daß zur Einbringung der Summe von 2000 fl. ö. W. sammt 6% Zinsen vom 19 Februar 1880, der Gerichtskosten per 10 fl. 87 kr. und der bereits früher zugesprochenen Exekutionskosten per 50 fl. und 7 fl. 1 kr. ö. W behufs Vornahme der mit h. g. Bescheide vom 26 April 1881 Zl. 5232 zu Gunsten des Chaim Löwensohn bewilligten exekutiven Feilbietung der Realitätshälfte sub Nr 506 in Tarnopol, der Termin auf den 28ten Oktober 1881 V. M. 10 Uhr bestimmt wurde, bei welchem diese Realitytshälfte um jeden Preis, daher auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 1847 fl. 33 kr. ö. W.

Das Vadium 92 fl. ö. W.

Die näheren Bedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Tarnopol am 22 August 1881.

(7032 3—3) **Edykt.**

L. 41336. C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galicyjskiej kasy oszczędności w kwocie 11437 zł. 76 ct. z pn. odbędzie się dnia 17 listopada i 22 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Antoniego Machana wedle Dom. 68 pag. 184 n. 3. 5. 6 i 8 haer. należących dóbr Rodatycze i Haliczanów w powiecie Grodeckim położonych, na których to terminach tylko wyżej ceny wywołania 56552 zł. 30 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 5656 zł. w. a. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 czerwca 1881 rzeczowe prawa na wspomnionych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Łubiński kuratorem mianowany został.

Lwów dnia 24 września 1881.

(6986 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9288. C. k Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż dnia 31 października 1881 o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w tutejszym sądzie publiczna licytacya celem sprzedaży realności pod l. 306 w Lipniku położonej, własnością Jędrzeja Urbankiego będącej, na zaspokojenie wierzytelności Gustawa Bleicherta z Białej w kwocie 700 zł. z pn, pod warunkami edyktem z dnia 4go maja 1881 l 4325 ogłoszonymi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 24 września 1881.

(7011 3—3) **Edykt.**

L. 2305. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia, że celem ściągnięcia, wierzytelności Rozalii 1go Skrzypcowej 2go Paluchowej w sumach 500 zł. i 450 zł. z. p. n. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności L. k. 3 w Gierałtowicach l. w. hip. 3 gminy katastralnej Gierałtowice Wojciecha Palucha własności a to w dniu 7 listopada i 5 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 9 rano w gmachu sądowym.

Cena szacunkowa w kwocie 3820 zł. stanowi zarazem cenę wywołania.

Na powyższych terminach realność sprzedaną będzie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej a gdyby to nie niemożebnem było, natenczas wyznaczonym będzie równocześnie nowy termin na który interesowani wezwani zostaną do ułożenia lżejszych warunków licytacylnych. Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w gmachu sadowym.

Adwokat Dr. Henryk Krobicki jest kuratorem a adwokat Dr. Leon Loria substytutem kuratora dla wierzycieli niewiadomych i z miejsca pobytu nieznanych.

Andrychów dnia 30 maja 1881.

6875 3—3) **E d y k t.**

40378. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że do tegoż sądu Marya, Jędrzej, Jan i Jul a Lewiccy przeciw Janowi Cyż pod dniem 8 września 1881 l. 40378 pozew wnieśli i o wykreślenie z 1/3 połowy realności l. 193 1/4 z sumy 600 zł. MK., a który to pozew do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach pozwanemu udzielono, ponieważ miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome został dla niego adwo- Dr. Bliziński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat Dr. Krzyżanowski mianowany.

Niniejszymwiąc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiściście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 10 września 1881.

(7052 2—3) **E d y k t.**

L 4618. Uchwałą c. k sądu krajowego we Lwowie z dnia 20 sierpnia 1881 l. 36297 uznany Mikołaj Hunka z Czarnuszowic za marnotrawcę, kuratorem tegoż mianowany Danyło B ła.

C. k. sąd powiat wy

Wianiki dnia 9 września 1881.

(6848 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 1962. Vom k. k. Bezirksgerichte Bursztyn wird bekannt gegeben:

1. Zur exekutiven Feilbiethung der dem Mikołaj Bojczuk, gemäß der Grundbuchseinlage 8 und 9 gehörigen Liegenschaften als die Realität sub. CN. 8 in Demeszkowce, im Zwecke Befriedigung der verglichenen Forderung des Berl Pineles Rechtnehmer des Pioter Bartków pto 150 fl ö. W s. N G werden 3 Termine und zwar auf den 27 Oktober, 29 November, und 29 Dezember 1881 um 10 Uhr Vorm. mit dem bestimmt, daß beim ersten und zweiten Termine diese Realität nicht unter dem Ausrufspreise, beim dritten hingegen um welchen immer Betrag dieser Bestandtheilen verkauft werden wird

2 Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 575 ö. W. angenommen und zwar haben die Kauflustigen an Vadi. m 10 pre. hievon d. i 57 fl 50 kr. im Baaren zu Händen der Lizitations-Komission zu erlegen, welches Vadium den Erstehern in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Lizitanten hingegen sogleich nach abgehaltener Lizitation rückgestellt werden wird.

3. Der Ersteher ist verplichtet binnen 30 Tagen nachdem der Lizitationsakt zu Gericht genommen sein wird, den Kaufpreis abzüglich des erlegten Vadiums im Baaren zu Gericht zuerlegen, worauf demselben das Eigenthumsdekret ausgefolgt, und die erstandene Realität in den physischen Besitz übergeben werden wird.

4. Alle Steuern und Abguben von dieser Realität bis zum Tage der physischen Besitzübergabe, ist aus dem Kaufpreise zu berichtigen, während die Leistung der Ueberagungsgebühr dem Ersteher obliegt.

5 Für den Fall das der Ersteher seiner obigen Verpflichtung nicht nachkommen sollte, wird auf dessen Gefahr und Kosten diese Realität bei einem einzigen Termine um welchen immer Betrag

Mit dem Vollzuge dieser Lizitation im h. o Gerichte wird den k. k. Gerichts adj. Derdacki beauftragt. Hievon werden beide Theile ferner die Tabulargläubiger Fiszel Linenfeld, Abraham Heller so wie auch alle allfälligen späteren Tabulargläubiger zu Händen des k. k. Notar Franz Burzyński ferner das k k. Steueramt in Rohatyn verständigt

Vom k. k Bezirksgerichte

Bursztyn 20 Juni 1881.

(6847 2—3) **Edikt.**

Zl. 2147 Vom k k. Bezirksgerichte Bursztyn wird kundgemacht, daß über Anlangen des Hersz Podolier gegen Simon Klarreich pto 50 fl. s NG. die exekutive Veräußerung der Hälfte der Tabularrealität Nr 433 in Bursztyn h. g am 27 Oktober und 29 November 1881 jedesmal um 10 Uhr Vorm vorgenommen werden wird.

Der Ausrufungspreis beträgt 540 fl 25 kr. ö. W.

Das Vadium 54 fl 24 kr

Die übrigen Lizitationsbedingungen und Exekutionsakte können h g. eingesehen werden

Bursztyn 26 August 1881.

(7049 2—3) **E d i k t.**

Zl 3768. Von Seiten des k k. Bezirksgerichtes in Chodorów wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Samuel Gelber pr. 200 fl ö. W s. NG. die exekutive öffentliche Versteigerung der sub. CN. 18 in Chodorów gelegenen keinen Tabularkörper bildenden 300 fl. geschätzten den Schuldnern Moses und Perl Stein gehörigen Realität, welche am 14 Oktober, 10 November und 14 Dezember 1881 jedesmal um 10 Uhr Vorm mit dem vorgenommen werden wird, daß bei den ersten zwei Terminen diese Realität nur um oder über dem Schätzungspreise beim dritten hingegen auch unter dem Schätzungspreise hintangegeben werden wird.

Das Vadium beträgt 30 fl ö. W.

Die übrigen Licitationsbedingnisse, dann **das Protokoll** der pfandweisen Beschreibung und Schätzung der Realität können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Chodorów, 30 Juni 1881.

(7071 2—3) **Konkurs.**

L. 7084. Posada sędziego powiatowego z Żydaczowie z poborami VIII. klasy rangi a w wrazie przeniesienia przy innym sądzie powiatowym wschodniej Galicyi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 25 października 1881 do Prezydyum Sądu obwodowego w Samborze.

Lwów 5 października 1881.

(7066 2—3) **E d y k t.**

L. 3212. W c. k. Sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 160 zł. a w. z. p. n. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kns. 60 w Orchowiczach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Fedka Czarnego własnej na rzecz Szymona Frybruaka w trzech terminach a to 26go października 1881 23 listopada i 28 grudnia 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 190 zł. a. w.

Wadyum 19 zł. w a

Bliższe warunki licytatacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć

Sadowa Wisznia dnia 10 września 1881.

(7050 2—3) **E d y k t.**

L. 6227. Ck sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspojenie wierzytelności w kwocie 41 zł. 50 kr. aw przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 23 w Zagóreczku położonej, dłużnika Antoniego Huka własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Herscha Komarina dnia 14 października, 10 listopada i 14 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 305 zł a w., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie

Wadyu wynosi 10 prc. ceny szacunkowej

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tut sąd. registraturze.

O tem uwisdamia się wierzycieli, którzyby praw zastawu na realności sdrzedać się mającej nabyl. lub którymby z jakiej kolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów 24 września 188'.

(7047 2—3) **E d y k t.**

L. 4898 C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 14 rat po 9 zł. pol. i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 84 zł. 52 kr. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 31 subr. w Dobrowlanach położonej dłużnika Husta Czornońskiego własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kred. włość. dnia 14 października, 10 listopada i 14 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O tem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych jakoteż wszystkich innych wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli. lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca poręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 6 września 1881.

(7072 2—3) **K o n k u r s.**

L. 7141. Następujące posady adjunktów sądowych w IX klasie rangi ze systemizowanemi poborami są do obsadzenia:

1. przy sądzie krajowym we Lwowie i sądach powiatowych w Cieszanowie i Żołkwi,
2. przy sądzie powiatowym w Jarosławiu
3. przy sądach powiatowych w Skolem i Żydaczowie i
4. przy sądzie powiatowym w Zbarażu.

Ubiegający się o te lub o posady adjunktów sądowych przy innych sądach obwodowych lub powiatowych Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 25 października 1881 do dotyczących Prezydyów sądów kolegialnych 1szej Instancyi a to co do posad

ad 1 do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie

ad 2. Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu

ad 3 Prezydyum sądu obwodowego w Samborze

a ad 4. Prezydyum sądu obwodowego w Tarnopolu

Lwów dnia 5 października 1881.

(7048 2—3) **E d y k t.**

L 5023. C k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 3 rat po 22 zł. 75 ct. w. a, i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 324 zł. 95 ct. w. a z pn przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 33 subr. 33 w Wierzbicy położonej, dłużnika Andrusia Raka własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 14 października, dnia 10 listopada i dnia 14 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut sąd registraturze.

O tem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych jakoteż wszystkich innych wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli lub, którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

Chodorów 16 września 1881.

(7038 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 17480 C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyę w celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu i drobnej sprzedaży znaczków stemplowych oraz blankietów wekslowych od 5 zł. na dół w Sądowej Wiszni za pomocą ofert pisemnych na dzień 3 t. jest trzeciego listopada b. r o godzinie 12tej w południe.

Materyał tytoniowy pobierać się ma w Jaworowie 2 1/2 mili od Sądowej Wiszni a znaczki stemplowe i blankiety wekslowe w c k urzędzie podatkowym w M ściskach.

Hurtownej sprzedaży tytoniu w Sądowej Wiszni przydzielono 40 drobnych sprzedawców tytoniu w 37 miejscowościach.

Sprzedaż tytoniu w roku 1880 wynosiła 13507 kilog. w wartości 20896 zł. 17 ct a znaczków stemplowych i blankietów wekslowych 3159 zł. 62 ct. razem przeto 24055 zł. 79 ct.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w kwocie 133 zł. w. a., w świadectwo osiągniętej pełnoletności i moralności, pod napisem „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Sądowej Wiszni" mają być wniesione najpóźniej do dnia 3 listopada 1881 o godzinie 12 w południe do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Przemyśl dnia 3 października 1881.

(7068 2—3) **E d y k t**

L. 2056. Na dniu 12 października, 2go listopada i 30 listopada 1881 odbędzie się w sądzie tutejszym każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 261 w Wojniłowie położonej, na 400 zł. w. a. oszacowanej, ciała tabularnego niestanowiącej, Fedia i Maryi Bełejów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pod następującemi warunkami. Cena wywołania 400 zł. w. a., zakład 40 zł.

Powyższa realność sprzedana zostanie w trzecim terminie i niżej ceny wywołania.

Nabywca będzie obowiązany w 30tu dniach po prawomocności aktu licytacyjnego złożyć całą cenę kupna do tusądowego depozytu, w którą zakład wliczony będzie, poczem dekret własności wydany mu i on w fizyczne posiadania nabytej realności wprowadzony zostanie.

Podatki i inne ciężary publiczne od dnia objęcia fizycznego posiadania, jak również należytość przenośną opłacić ma nabywca

Wojniłów 25 sierpnia 1881

(7064 2—3) **E d y k t.**

L. 4712. W dniach 18 października, 22 listopada i 20 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana celem ściągnięcia wierzytelności Teofili Dusza w kwocie 100 zł. przeprowadzoną zostanie przymusowa publiczna sprzedaż części realności pod lk. 30 w Dulczy małej składającej się z 4 morgów gruntu i domu mieszkalnego, tudzież budynków pod lk. 46 w Dulczy małej do Walentego Bielata i nieobjętej masy spadkowej Katarzyny Bielat należących.

Cena szacunkowa wynosi 315 zł.

Wadyum 31 zł. 50 kr. aw.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 7 września 1881.

(6972 2—3) **E d y k t**

L 179 Dnia 27 marca 1878 zmarł w Kozinie śp. Mikołaj Hippner z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem cały swój majątek Annie Markiewicz na wypadek swej śmierci legował.

Gdy ś. p. Mikołaj Hippner pozostawił krewnych, którzy z ustawy do spadku jego są powołani, a z imienia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto wzywa się tychże i ich z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, dla których się niniejszem kuratora w osobie Icka Meiselesa z Toustego ustanawia by się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego rachując w sądzie tutejszym zgłosili i swoje oświadczenia do spadku Mikołaja Hippnera z wykazaniem swych praw spadkowych tem pewniej wnieśli, ileże w razie przeciwnym spadek tak ze zgłaszającą się spadkobierczynią testamentową, która się do spadku powyższego już oświadczyła przeprowadzonym i ukończonym zostanie.

C k sąd powiatowy.

Grzymałów dnia 16 lipca 1881.

(6976 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.** L. 18251.

Tarnowska c. k. pow. Dyrekcya skarbu podaje do wiadomości że pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych wymienionych w niżej umieszczonym wykazie w drodze publicznej licytacyi na czas począwszy od 1 stycznia 1882 wydzierżawionym zostanie.

Dni, na których licytacya się odbędzie, jako też ceny fiskalne wyrażone są w dołączonym wykazie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu jako też u wszystkich nadzorów straży skarbowej.

Tarnów dnia 25 września 1881.

W y k a z

okręgów dzierżawnych tarnowskiego powiatu skarbowego, w których pobór podatku konsumcyjnego od mięsa na czas począwszy od 1 stycznia jest do wydzierżawienia.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawny	Klasa taryfowa	Cena wywołania zł.	Cena wywołania c.	Wadyum zł.	Wadyum ct.	Dzień licytacyi	Termin do wniesienia ofert pisemnych	Uwaga
1	Bochnia	mięso		8000		800		20 października 1881 przed poł.	20 października 1881 aż do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi	
2.	Wiśnicz	dtto	III	3685		369		25 października 1881 przed poł	25 października 1881	
3.	Tuchów	dtto	III	1401		140		3 listopada 1881 przed połud.	3 listopada 1881	

Tarnów dnia 25 września 1881.

(6758) **Edykt.**

L. 9999. Samborski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jerzego Józefa dw. im. Il nickiego, Macieja Byliny, Władysława i Klaudyę Szczepkowskich, Annę Hoszowską i Ewę Poradowską właściciele części dóbr Kosiatycze powiatu Dolińskiego a względnie tychże prawonabywców, że z powodu odezwy c. k. miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Kałuszu z dnia 24 lipca 1881 do l. 291,2 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w § 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności, ustanowił tymże kuratora ad actum p. Lewickiego c. k. notaryusza w Kałuszu zaś zastępcą tegoż p. dra Fruchtmanna, adwokata w Stryju zamieszkałych, któremu to kuratorowi wspomnianych wyżej właściciele dóbr Kosiatycze potrzebną do zastępowania tychże w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi miejscowej wyżej rzeczonej, zgłosić się mają.

Sambor 2 sierpnia 1881.

(6761) **Edykt.**

L. 1001. Samborski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Mikołaja Korabiewskiego, Magdalenę z Ilnickich Raduchowską, Maryę Kubrycz Hoszowską, Michała Hoszowskiego, Teodora Hoszowskiego, Aleksandra Tarnawskiego, tudzież Helenę i Rozalię Hoszowskie właściciele części dóbr Geryna powiatu Dolińskiego a względnie tychże prawonabywców, że z powodu odezwy c. k. miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Kałuszu z dnia 24 lipca 1881 do l. 2762 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w § 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności, ustanowił tymże kuratora ad actum p. Lewickiego c. k. notaryusza w Kałuszu, zaś zastępcą tegoż dra Fruchtmanna, adwokata w Stryju zamieszkałych, któremu to kuratorowi wspomnionych wyżej właściciele dóbr Geryna potrzebną do zastępowania tychże w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi miejscowej wyżej rzeczonej, zgłosić się mają.

Sambor 2 sierpnia 1881

(6762) **Edykt.** L. 9993

Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Stefana Powkiewicza i Antoniego Turzańskiego właściciele części dóbr Korczyn powiatu Stryjskiego a względnie tychże prawonabywców że z powodu odezwy c. k. miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Kałuszu z dnia 24 lipca 1881 do l. 2761 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w § 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności, ustanowił tymże kuratora ad actum p. Lewickiego ck. notaryusza w Kałuszu, zaś zastępcą tegoż p. dra Fruchtmanna, adwokata w Stryju zamieszkałych, ktoremu to kuratorowi wspomniani wyżej właściciele dóbr potrzebną do zastępowania tychże w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi miejscowej wyżej rzeczonej, zgłosić się maja

Sambor, 2 sierpnia 1881.

(6759) **Edykt.**

L. 10003. Samborski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Zofię z Karabiewskich Szumlańską, Jana Nepomucyna Włodek, Wiktora Raduchowskiego, Jana Drohomireckiego, Jana i Jędrzeja Kubarycz Hoszowskich, Maryę Tyszkowską, Grzegorza, Katarzynę i Stefana Hoszowskich, Annę Ilnicką i Stanisława Królikowskiego właściciele dóbr Roztoczki powiatu Dolińskiego a względnie tychże prawonabywców, że z powodu odezwy c. k. miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Kałuszu z dnia 24go lipca 1881 do l. 1704 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w §. 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności, ustanowił tymże kuratora ad actum. L. Lewickiego c. k. notaryusza w Kałuszu, zaś zastępcą tegoż p. Dr. Fruchtmanna adwokata w Stryju zamieszkałych, któremu to kuratorowi wspomniani wyżej właściciele dóbr Roztoczki potrzebną do zastępowania tychże w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi miejscowej wyżej rzeczonej, zgłosić się mają

Sambor dnia 2go sierpnia 1881

(6928 3—3) L 41195.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacyi pod nazwą Ustanowienie stypendyjne Jana Towarnickiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są w części dla krewnych i imienników śp. fundatora, w części zaś dla innych ubogich uczniów krajowych szkół publicznych, a w szczególności dla synów ubogich mieszczan miasta Rzeszowa, lub też niższych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej przez pięć lat pełnili służbę w b. obwodzie Rzeszowskim, a nareszcie dla synów ubogich urzędników prywatnych, z zachowaniem atoli pierwszeństwa co do dwóch stypendyów dla synów lub dalszych potomków kuratorów fundacyi.

Każde stypendyum dla krewnych lub imienników wynosić będzie rocznie 150, 200 lub 300 zł., każde zaś inne 120, 150 lub 200 zł. w. a rocznie, a to stosownie do okoliczności, czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych.

Chcący się ubiegać o nadanie rzeczonych stypendyów. winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada b. r., i załączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i poświadczenie od właściwej Zwierzchności miejscowej, że ani kandydat, ani jego rodzice nie posiadają takiego majątku, któryby wystarczał na przyzwoite utrzymanie kandydata w szkołach. Nadto winni ubiegający się o stypendya przeznaczone dla krewnych, udowodnić swoje pokrewieństwo z fundatorem śp. dr. Janem Towarnickim, byłym fizykiem obwodowym Rzeszowskim, a to za pomocą metryk, albo przynajmniej za pomocą wydanego przez czterech wiarygodnych mężów pismiennego i należycie legalizowanego poświadczenia tej treści: iż kandydata o stypendyum, jako krewnego śp fundatora znają i uważają Ci nakoniec, którzy według tego, co wyżej powiedziano mieć nie mają pierwszeństwo do reszty stypendyów, winni dotyczące własności swoje wiarygodnie udowodnić.

Stypendyści powyższej fundacyi, którzy pokończyli nauki w szkołach w kraju istniejących, zatrzymać mogą stypendya jeszcze przez półtora roku, jeżeli składają ścisłe egzamina dla uzyskania stopnia akademickiego, lub też przez dwa lata, jeżeli dla wyższego wykształcenia udają się za granicę

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Ks. Krakowskiego

We Lwowie dnia 26 września 1881.

(7010 3—3) **Edykt.**

L. 2838 C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż w sprawie zakładu kred. włośc. przeciw Zofii Szajnarowej pto 656 zł. 36 ct. aw. z pn. przedsięwziętą będzie w sądzie tutejszym w dniach 18 listopada, 19 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 64/rep 189 w Krzemienicy położonej za cenę szacunkową 3600 zł. lub wyżej onejże.

Wadyum 360 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. sądzie.

Łańcut dnia 12 czerwca 1881.

(7016 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4655. C. k. sąd powiatowy z Zaleszczykach ogłasza, że dnia 27 października 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 76 w Żeżawie położonej, Jakima Dubeckiego własnej, na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 78 zł. 88 ct. z pn. pod warunkami ogłoszonemi w obwieszczeniu w Gazecie Lwowskiej nr. 243, 247 i 248 r. 1875.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki 14 lipca 1881.

(6995 3—3) **Obwieszczenie.** L. 1236.

W sądzie tutejszym odbędzie się 7 listopada 12 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 56 w Stryszawie Michała Gałuszki własnej i niehipotecznej składającej się z 8 morgów gruntu i zabudowań lecz tylko na trzecim terminie niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

Slemień 20 czerwca 1881.

(6996 3—3) **Obwieszczenie.**

L 1845. w Sądzie tutejszym odbędzie się 7 listopada, 12 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 67 w Stryszawie Szymona Icka własnej. niehypotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 20 czerwca 1881.

(7037) **Obwieszczenie licytacyi.** L. 17156.

C. k powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego:

a. Od mięsa według ustawy z 16 czerwca 1877 (dz. u p. Nr. 60)

b. Od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1882 a warunkowo na rok 1883 i 1884 lub bezwarunkowo na 3 lata tj. od 1 stycznia 1882 do końca grudnia 1884

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum mogą być wniesione do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu najdalej do godziny 12tej w południe w dniu dzień licytacyi poprzedzającym Inne warunki licytacyi, jako też wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu i u c. k. nadzorów straży skarbowej tegoż powiatu. Offerty konkretalne bezwarunkowo wyklucza się.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	cena wywołania od		Licytacya ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu od godziny 9 rano do godziny 12 w południa dnia:	Uwaga
		mięsa	wina		
		zł.			
1.	Hussaków	1051		27 października 1881	
2.	Narol z Lipskiem i Bełzcem		25	„ „ „	
3	Jaworów		190	„ „ „	
4	Krakowiec			„ „ „	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Przemyśl dnia 1 października 1881.

Doniesienia prywatne

FABRYKA

machin i narzędzi rolniczych, tudzież lejarnia z żelaza i metalów

B. DESKURA

we Lwowie, ulica Balonowa l. 1

rozszerzywszy znacznie dotychczasowy zakres działania, poleca

własnego wyrobu

maszyny i narzędzia rolnicze,

urządza młyny, tartaki, gorzelnie, browary i t. p.,

wyrabia potrzebne maszyny i narzędzia do **kopalń naftowych,**

na co **posiada odpowiednie modele.**

Reparacye wszelkich maszyn i części składowych wykonuje się **szybko** i po cenach umiarkowanych. — **Za dokładność i trwałość** wszelkich robót poręcza się. Cenniki na żądanie franco.

(5262 22—36)

Na saison zimowy.

MAGAZYN FUTER

P. Czapczyńskiego

we Lwowie

ulica Halicka liczba 1.

Poleca wszelkie gatunki futer **damskich i męskich** tak do **podróży** jak i do **miasta.**

Kołnierze i zarękawki damskie w najróżnorodniejszych gatunkach

Wierzchy gotowe damskie jedwabne i wełniane.

Wierzchy gotowe męzkie.

Kurtki do polowania, zarękawki myśliwskie, deki futrzane **do sani i przed łóżka, czapki, kołpaki** i t d.

Wszelkie obstalunki wykonywane bywają podług **najnowszych Journali,** z całą **akuratnością i sumiennością, a za prawdziwość i dobroć towaru gwarantuje.** (6332 5 -?)

Cenniki na żądanie franco.

Wyszczególnione

Czteroma medalami zasługi i listem pochwalnym.

Antilenttilia.

Usuwa z twarzy piegi, opalenie słoneczne, plamy żółte i brunatne. Twarzy nadaje naturalną białość i nieporównaną delikatność. Działanie tego cudownego środka polega na tem, że naskórek pod wpływem Atlenttilii mięknieje, oddziella się a stare, pomarszczone i zgrubiałe komóreczki naskórka wraz z barwinkiem tworzące piegi i plamy ustępują; dlatego też osoby posiadające twarz szorstką, grubą, żółtą, lub martwą, po użyciu Antilenttilii odzyskują delikatność białość i prawdziwy młodzieńczy wyraz twarzy. Anilenttilę polecam z tem przekonaniem, że jako środek hygieniczny, odmładzający i oczyszczający skórę nic ma sobie równego, jest on zupełnie nieszkodliwy i znalazł powszechne uznanie. Cena . . . . 2·—

Ołówki do brwi i rzęsów, czarne i blond w celu podniesienia wyrazistości . —·60

Ołówki czerwone i niebieskie do robienia kresek, dających pewien odcień koło ócz —·60

Mączka ryżowa do twarzy . . . . —·20 i —·35

Pudr hygieniczny. Codziennie używany zapobiega tworzeniu się wyrzutów, odświeża, bieli i wydelikatnia płeć . . . . —·50 i 1·—

Pudr książęcy biały, jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmontu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość, delikatność i świeżość, małe pudełko . . —·60
całe pudełko . . . . 1·— i 1·50

Pudr książęcy, cielisto różowy dla blondynek i

Pudr książęcy cielisto-żółtawy, dla brunetek i szatynek, pudełko po —·70 i 1·20 i 1·60

Róż tłusty. Przez posmarowanie ust lub policzków, otrzymuje sie naturalny i piękny rumieniec —.50

Róż sułtański, najprzedniejszy, służy do nadania naturalnych i prawdziwie pięknych rumieńców, pudełko 1.50

Barwiki teatralne, do charakteryzowania scenicznego: Nr, 1. kolor biały, Nr. 2. blady, Nr. 3. cielisto-jasno-różowy dla młodych blondynów, Nr. 4. cielisto-różowy dla szatynów, Nr. 5. cielisto ciemno różowy dla brunetów, Nr. 6. ciemno cielisto smagły, Nr. 7. arabski opalony dla typów wiejskich, Nr. 8. kolor stary, Nr. 9. zgrzybiały, Nr. 10. kolor rdzawy dla oznaczenia zmarszczek, Nr. 11. balwierski dla oznaczenia zarostu, Nr. 12. maurytański, Nr. 13. kolor afrykański sztuka . . . . —·25

Pudr brylantowy, dla brunetek, dla nadania świetności . . . . . . —·50

Pudr złoty, dla blondynek . . . . —·50

Pudr srebrny, dla blondynek . . . . —·50

Jan Ihnatowicz mag. farm. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 ?—?)

Nagrodzona srebrnemi medalami zasługi!

SCHUBUTHA MASA

do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach, pudełko wystarczajace na wielki pokój

kosztuje 1 złr.

Do nabycia w handlach:

we Wiedniu L. Brzeżany, w Pradze J Preissig, w Bernie F Schmidt, w Krakowie J. F Fischer, K. Okoń M. Jawornicki, A. Susski, w Brzozowie A. Mariniowa i Sp., w Bochni J. Michnik, w Brzeżanach E Moerl; w Brzesku J. M Celnik. w Jaśle G. Steinhaus Syn, w Sanoku R. Barth, w Nowym Sączu K. Müller, w Tarnowie Leszczyński Fr. i W. Hildner. w Sędziszowie Mizerski, w Rzeszowie Schaiter i Sp., E. Neugebauer, w Przemyślu E Machalski. M. Kozłowski, M. Krug, Domnikowski i Bękner, w Jarosławiu K. Zabłotny. w Stanisławowie K. Kopacz, W. Waldek. w Kołomyi J. Rożański, w Zaleszczykach H. Sanocki, w Czerniowcach Ig. Schnirch, w Samborze B. Żuławski, w Rohatynie Fr. Marx, w Horodence C. Pochowski, w Tarnopolu A. Morawetza Spad. i E. Frantz, w Brodach W. Adamowicz. w Podwołoczyskach G Morawetz. w Serecie J Dempniak.

(6527 4—6)

Tadeusz Sokulski

ulica Mickiewicza l. 6 Lwów,

Poleca swoją nagrodzoną na wystawach krajowych pracownię ornamentów i rzeźb z drzewa.

Wykonuje wszelkie roboty należące do artystycznej sztuki tego zawodu, mające służyć do upiększeń salonów, jakoteż wszelkie ozdobne sprzęty kościelne.

Zamówienia uskuteczniają się w możliwie najkrótszym czasie i najstaranniej. (6873 4 - 10)

Koncesyonowane

Biuro wywiadowcze

J. BIRKLEGO

Lwów, Rynek l. 26, I piętro

Pośredniczy: (6788 2—6)

w wydzierzawianiu majątków, sprzedaży dóbr ziemskich, realności i domów. — Umieszcza prywatnych oficyalistów, Nauczycieli, Nauczycielki, Gospodynie i Bony. Wszelkie zamówienia uskutecznia natychmiast.

Dyrekcya

Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej

we Lwowie,

spółki zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością w Rynku pod l. 17 urzędująca, zawiadamia strony interesowane, że

a) eskontuje weksle swoich członków i wydaje pożyczki na skrypta,

b) przyjmuje od członków Towarzystwa, jakoteż od korporacyj, stowarzyszeń i innych osób prywatnych, nienależących do Towarzystwa wszelkie wkładki w gotówce na rachunek bieżący, jako oszczędność i na takowe książeczki wkładkowe wydaje. Od kwot złożonych, oblicza procent od daty ich ulokowania aż do daty podniesienia, a mianowicie:

1. z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem **sześć** od sta rocznie,
2 z krótszem wypowiedzeniem **pięć i pół** od sta.

Kasa Towarzystwa zwraca wkładki:

do 100 złr. bez wypowiedzenia,
od 100 złr. do 500 za 30-dniowem wypowiedzeniem,
od 500 złr. do 1000 za 60-dniowem wypowiedzeniem,
od 1000 złr. i resztę kapitału za 90-dniowem wypowiedzeniem.

DYREKTOROWIE:

Feliks Piątkowski. *Aleksander Pilarski.*

(5751 10—12)

Publiczne uznanie za cudowne wyleczenie z cierpień gardłowych, żołądkowych, piersiowych i płucowych i kaszlu.

Korona wyrobów słodowych leczniczych JANA HOFFA

w cierpieniach piersiowych i żoładkowych, w suchotach, niedokrewności, bladaczce, złego trawienia, braku apetytu, hemoroidach afektacyi organów trawienia, jak niemniej przeciw kaszlowi i chrypce są wyroby słodowe Jana Hoffa: piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, skoncentrowany ekstrakt słodowy, czekolada słodowa, piersiowe bombony słodowe, pożywna mąka słodowa dla dzieci. Wyśmienite środki pożywne w rozmaitych dolegliwościach dla wszystkich warstw społeczeństwa; piwo zdrowia z ekstraktu słodowego jest najznakomitsze z wszystkich gatunków piwa i znachodzi się z tej przyczyny tak w jadalniach książąt jak niemniej w domostwach obywatelskich; najwyborniejsza czekolada słodowa najpożywniejszy trunek po obiedzie, stosowny jako pożywienie tak dla księżniczek jako też dla wszystkich warstw społeczeństwa a w ogóle dla tych, którzy za pomocą tego nadzwyczaj skutecznego i pożywnego środku leczniczego, znów uzyskać pragną utracone swe siły, bonbony słodowe od kaszlu, przeciw chrypce i cierpieniom płucowym.

Od czasu, gdy się rozpoczęła fabrykacya wyrobów słodowych Jana Hoffa wzmacniającego ekstraktu słodowego, silnej czekolady słodowej, tworzącej krew czekolady słodowej, słodowych bonbonów piersiowych wydzielających flegmę, ekstraktu słodowego oddziałającego uspakajająco na cierpienia suchotnika, upłynął już wiek człowieka. Wyroby te uzyskały więcej niż pół setkę mysokich uznań od cesarzy, królów i książąt, tudzież zakładów wyszczególniających medalami zasługi. Kilka tysięcy lekarzy uznało ich wartość sanitarną, odpychając tem w głąb nieprzyjacielskie głosy zazdrośników, które się tu i owdzie jeszcze podnoszą.

Milion wyzdrowiałych osób wynurza swe podziękowanie

i uspokaja wszelkie wątpliwości. Biedny słaby spodziewa się nie bez przyczyny, że i jemu przywrócą wyroby słodowe Hoffa upragnione zdrowie. Jeden tylko środek, nie może wprawdzie usunąć wszystkich słabości, jednakowoż może jeden pożywny środek leczniczy wzmocnić wiele tysięcy osób. Odzywamy się więc do cierpiącego słowami

Spróbój z ufnością

a nie doznasz zawodu. **Podniesiesz się znów z odświeżoną siłą i chęcią do życia i podziękujesz Bogu za uzyskanie zdrowia.**

Pismo dziękczynne

Od słabości zagrażającej życiu wyratowany przez piwo zdrowia z ekstraktu słodowego Jana Hoffa.

Słowa wypowiedziane przez wyzdrowiałego.

Ponieważ ten tak wyśmienity wynalazek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego moją matkę, że tak powiem — od śmierci wyratował, przeto mogłem śmiało wystąpić wobec gminy tutejszej i polecić środek ten cierpiącym z własnego i najdokładniejszego przekonania. Chłopowi, który się uskarżał na cierpienia wątroby, dolegliwości żołądka po części też na cierpienia płuc i mię zapytał co poczynić wypada, poradziłem ten wyśmienity wynalazek z ekstraktu słodowego. Prosił mię więc bym o takowy zaraz napisał, co też zaraz uczyniłem w jego pomieszkaniu. Proszę więc Wielmożnego Pana, by mi przesłał jak najrychlej 26 flaszek piwa z ekstraktu słodowego i worek bonbonów słodowych.

St. Georgen (Ob-Murau). **Józef Fliess,** starszy nauczyciel.

Proszę o przesłanie 28 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i kilka woreczków bonbonów słodowych po 60 ct.

Wiedeńskie najnowsze c. k. urzędowe sprawozdanie

c. k. szpitalu garnizonowego Nr. 2 IV oddział Nr. 297.

Sprawozdanie

o piwie zdrowia z ekstraktu słodowego **Hoffa** tudzież o **Hoffa** czekoladzie słodowej, które wyroby używano w powyższym szpitalu garnizonowym. Srodki te udowodniły swą skuteczność w przebiegu kuracyi, mianowicie był ekstrakt słodowy u słabych cierpiących chronicznie na piersi lubiany i pożądany. Tak samo była czekolada słodowa dla rekonwalescentów i w wypadkach osłabienia organów trawienia po odbytych ciężkich słabościach orzeźwiającym, bardzo lubianym środkiem pożywienia. — Wiedeń dnia 3 września 1878.

Widziałem: **Dr. Loeff,** staszy lekarz sztabowy. **Dr. Porias,** lekarz sztabowy.

Przestroga. Należy żądać tylko prawdziwych wyrobów słodowych Jana Hoffa zaopatrzonych zarejestrowaną przez c. k. Sąd handlowy w Austryi i Węgrzech, marką ochonną, (portret wynalazcy.) Naśladowane wyroby innych fabryk niezawierają w sobie potrzebnych roślin leczniczych i nie są sporządzone według przepisów fabrykatów słodowych Jana Hoffa. (Prawdziwe Jana Hoffa piersiowe bonbony słodowe zawinięte są w papierze niebieskim) **Przesyłek niżej 2 zł. nie uskutecznia się.**

Główne składy we Lwowie: S. Rucker, J. Beiser, K. Bałłaban, H. Blumenfeld, W. Marszałkiewicz, J. Klein; w BOCHNI: J. Mielnik, w BRODACH: Grüngrau, Witosławski, Liszka, Kulak, apt. w CZERNIOWCACH: W. Golichowski, Ig. Schminek. br. Tabakar, A Bayer; w JAROSŁAWIU: Saul Ellenberg, W. Rohm, apt.; w KIMPOLUNG: Kosiński i Turczański; w KRAKOWIE: J. Trauczyński, Jan Janiga, E. Radler, A. Siedlecki, Redyk, Wiszniewski, E. Stockman, W. Fenz na KAZIMIERZU apt. pod złotym orłem; w KOŁOMYI: J. Rożański i sp.; w NOWYM SĄCZU: R. Jakubowski, W. Filipek apt.; w PRZEMYSIU: M. Kozłowski, M. Krug, L. Nahlik apt.; w PODHAJCACH: St. Karzykiewicz apt.; w RZESZOWIE: Schaitter i sp., E. G. Neugebauer, Jaśkiewicz. S. Blumenfeld; w DROHOBYCZU: Dobrzyniecki apt. T. Jabłoński; w STRYJU: D Mussenblatt i sp. w STANISŁAWOWIE: J. Maciura apt., W. Waldek; w SAMBORZE: C. Maresch apt., A. Kromer, J. Aleksiewicz; w SUCZAWIE: obie apteki: w TARNOPOLU F. Jamrogiewicz, L. Fleischmann apt., w TARNOWIE: W. Müldner i sp.; w ZALESZCZYKACH H. Sternlieb.

(6601 4—4)

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia przysługujących gminie miejskiej tarnopolskiej praw, a to;

a) prawa wyrobu i wyszynku gorących napojów, i

b) prawa do poboru dodatku gminnego od trunków, na czas od 1 stycznia 1882 do końca grudnia 1884 lub tylko na jeden rok, licząc od 1 stycznia 1882, odbędzie się w urzędzie gminnym tarnopolskim na dniu 17 października r. b. a w razie nieuzyskania pomyślnej ceny dnia 31 października i dnia 7 listopada 1881 r. każdym razem o godzinie 3 popołudniu publiczna rozprawa licytacyjna.

Cenę fiskalną ustanawia się, za przedmiot dzierżawny
do a) na rocznych 8.500 zł. a
do b) na rocznych 61. 500 zł.
od której 10% jako wadyum chęć licytować mający, przed rozpoczęciem licytacyi w gotówce złoży.

Bliższe warunki licytacyi można w godzinach urzędowych w tutejszej registraturze przejrzeć.

Zwierzchność gminna

Tarnopol dnia 4 października 1881.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. f